BIBLIOTEKA PUBLICZNA W NOWEJ HUCIE

Nowa Huta w przededniu uroczystości

Przygotowania do odsłonięcia pomnika W. I. Lenina

Wielka impreza artystyczna

W czwartek odbyło się posiedzenie Komitetu Budowy Pomnika W. I. Lenina w Nowej Hucie. Posiedzeniu przewodniczył I sekretarz KW PZPR w Krakowie tow. JÓZEF KLASA.

Omówiono przygotowania do uroczystości odsłonięcia pomnika. Członkowie Komitetu udali się również na plac w al. Róż, gdzie zapoznali się z przebiegiem prac prowadzonych w związku z organizowaniem wielkiej imprezy artystycznej, która odbędzie się bezpośrednio po uroczystości odsłonięcia.

Pomnik, jak wiadomo, został już zmontowany. Przekazanie go społeczeństwu dzielnicy – a więc sama uroczystość – nastąpi w godzinach wieczornych w dniu 28 bm., tj. w sobotę.

Warto przypomnieć, że gigantyczna impreza jaką będzie widowisko artystyczne typu światło-dźwięk, rozgrywana w wielu barwnych płaszczyznach i kompozycjach plastyczno-ruchowych, przy wykorzystaniu świateł reflektorów, kolorowych rakiet itd. – obsadzona jest przez znane zespoły, artystów i orkiestry. W samym widowisku, które odbędzie się pod znakiem muzyki – poezji – i światła, weźmie udział kilkuset wykonawców.

Jednym słowem, dla nowohucian i nie tylko dla nich – sobotni wieczór w dniu 28 kwietnia będzie zarówno wielkim wydarzeniem, jak i przeżyciem artystycznym. (rw-r)

Miłego wypoczynku świątecznego Czytelnikom „Głosu"

życzy Redakcja

ZOBOWIĄZANIE BRYGADY Z W-1

Dla uczczenia święta klasy robotniczej — 1 Maja, brygada maszynówki drobnej, **Stanisława Pelca**, uczestnicząca we współzawodnictwie brygadowym o tytuł „Brygady Pracy Socjalistycznej" zobowiązuje się wykonać: poza normalnymi godzinami pracy: 250 odlewów płyt, wszystkie zlecenia harmonogramowe i awaryjne pozwalające na rytmiczną pracę, przepracować w czynie społecznym przy odświeżeniu ścian na odcinku formierni drobnej oraz uporządkować teren na zewnątrz wydziału od strony północnej. Razem 75 rbg.

Wartość czynu brygady wynosi ponad 84 tysiące złotych.

PISMO ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

GŁOS NOWEJ HUTY

Nr 16 (853) 21–27. IV. 1973 Cena 50 gr

ZOBOWIĄZANIE ZAŁOGI AGLOMEROWNI

Z okazji zbliżającej się uroczystości odsłonięcia w Nowej Hucie pomnika Wodza Rewolucji Październikowej Włodzimierza Iljicza Lenina oraz Święta Pracy 1 Maja – załoga Aglomerowni HiL zobowiązała się do wyprodukowania ponad przyjęte zadania planowe, 32 tys. ton aglomeratu. W efekcie łączne zobowiązanie wydziału podniesiono z 224 tys. ton do 256 tys. ton produkcji.

28 lat owocnej współpracy

21 bm. mija 28 lat od podpisania między Polską i Związkiem Radzieckim układu, którego pełna nazwa brzmi — O PRZYJAŹNI, WSPÓŁPRACY I POMOCY WZAJEMNEJ.

Nam, w Nowej Hucie, nie trzeba mówić ani przypominać, jak wielką wagę miał on dla kraju, dla polskiego hutnictwa, dla wszystkich dziedzin gospodarki narodowej. Nasza huta — jak to często powiadamy — to twór polsko-radzieckiej przyjaźni. Każdy rozumie, że wielki rozwój polskiego hutnictwa zaczął się w latach powojennych, dzięki pomocy naszego sąsiada. I dalsza potężna eksplozja rozwoju hutnictwa, budowa ogromnej huty Katowice, to także przecież owoc tej przyjaźni. I pomocy — nazwijmy to konkretnie!

Obecnie, w okresie dwudziestoośmiolecia tak wspaniale owocującej dla nas w czynie przyjaźni i współpracy, podkreślamy nowy istotny jej moment: dalsze wzbogacanie plonu służącego nam wspólnie sojuszu, stwarzanie warunków jeszcze wszechstronniejszej współpracy.

Partnerstwo gospodarcze, nowe, pogłębione treści naszego współdziałania, to dalszy krok w pomnażaniu możliwości gospodarczych kraju i potęgi sił socjalizmu. Jesteśmy więc zainteresowani, by współpraca ta i to w różnych dziedzinach, uzyskała jak najpełniejsze wymiary.

Za kilka dni nastąpi odsłonięcie pomnika W. I. Lenina w alei Róż w Nowej Hucie. Wódz rewolucyjnych sił światowego socjalizmu, przywódca, który dobrze znał polski rewolucyjny ruch robotniczy i wiele dopomógł jego działaczom, który mieszkał w Poroninie i poznał z bliska, w ciągu paru lat środowisko i narodową specyfikę polskiej kultury jest nam — w krakowskiem i w Nowej Hucie, w hucie, która nosi Jego imię — szczególnie bliski!

Zawsze będziemy pamiętać, urzeczywistniając leninowską ideę pomocy i współpracy wzajemnej socjalistycznych krajów, że Lenin – wytyczył praktycznie, po raz pierwszy w historii, w warunkach już istniejącego państwa socjalistycznego – realny kształt takiego współdziałania.

To nam będzie przypominał stojący w Nowej Hucie, Jego pomnik.

ROMAN WOLSKI

Równie ważne

Duży i mały postęp techniczny

W ostatnich dniach — jak już informowaliśmy — na terenie naszej huty aktyw oddziałowych rad robotniczych, NOT-u i KTiR przeprowadził społeczne przeglądy wybranych zagadnień postępu technicznego i wynalazczości pracowniczej. Na podstawie zebranych opinii od pracowników i konfrontacji z realizacją planu postępu technicznego, oddziałowe rady robotnicze podjęły szereg wniosków zmierzających do przyspieszenia wdrażania pomysłów oraz przekazały do Rady Robotniczej HiL spostrzeżenia i uwagi. Na podstawie szerokiego materiału otrzymanego z poszczególnych wydziałów huty można ogólnie stwierdzić, że...

...program mamy szeroki

Szybkie wdrażanie nowych rozwiązań jest nakazem chwili. Nie chodzi tu jedynie o modernizację wydziałów czy agregatów — chociaż to w głównej mierze decyduje — ale o stosowanie nowych rozwiązań technologicznych. Tu bowiem szukamy poprawy jakości produkcji wyrobów hutniczych, jak i zmniejszenia materiałochłonności. Niebagatelnym zagadnieniem dla naszej huty jest oczekiwana walka o czyste niebo, czyste rzeki i eliminacja uciążliwego hałasu. Nic dziwnego, że zagadnienia te są stałą troską dyrekcji huty i samorządu robotniczego. Na poparcie tego twierdzenia wspomnę, że ilość zadań planowanych do wdrożenia w 1973 roku jest wyższa o około 40 tematów, zakładając znaczny wzrost tematyki w zakresie poprawy jakości i wzrostu produkcji, poprawy warunków pracy i ochrony naturalnego środowiska oraz kierunku zmniejszenia zużycia materiałów.

Jeszcze wyraźniej wzrastają planowane nakłady na wdrożenie powyższych tematów. Jeśli w 1972 roku wynosiły one ponad 63 miliony zł, to w br. na ten cel planuje się przeznaczyć ponad 161 milionów złotych.

Ale to na dziś, a co na jutro? Jeśli chcemy w przyszłości produkować 10 mln ton stali to — oprócz nowych inwestycji — trzeba już dziś myśleć o modernizacji wielu zakładów i agregatów. Takie prace są czynione.

Co nam dziś przeszkadza?

Pracownicy — którym zagadnienie to nie jest obce — wyrażając swą opinię, podkreślali znaczny krok naprzód w rozwoju postępu technicznego huty. Niemniej jednak podkreślali szereg momentów, które hamująco wpływają na całkowitą realizację zadań. Są to przede wszystkim zbyt długie cykle prowadzenia prac badawczych, brak dostatecznej ilości potencjału projektowego i wykonawczego oraz zbyt długie cykle inwestycyjne. Dużym utrudnieniem — niezależnym od huty — jest brak jasności, które zadania postępu technicznego należy nagradzać specjalnymi premiami, a które wykonywać należy w ramach służbowych obowiązków. Postulaty zgłoszone do RR HiL są jednoznaczne. **Aby przyspieszyć realizację zadań postępu technicznego, należy wynagradzać każdego pracownika mającego bezpośredni wpływ na przyspieszenie wdrożenia.**

Wynalazczość pracownicza to też postęp techniczny

Ilość wniosków racjonalizatorskich w 1972 r. w stosunku do zgłoszeń w 1971 roku nieco zmalała, natomiast efektywność przypadająca na 1 projekt wynalazczy wyraźnie wzrosła. Autorzy nowych rozwiązań technicznych i organizacyjnych oraz rozwiązań polepszających warunki pracy, stali się wobec siebie bardziej wymagający. Jest to zjawisko pocieszające. Stąd mimo ogólnego spadku ilości wynalazków zgłoszonych, wymierne efekty ekonomiczne wzrosły z 262 milionów złotych w 1971 roku do 340 milionów w 1972 roku.

Droga od pomysłu do przemysłu

Jeszcze nie dawno utyskiwaliśmy, że droga ta jest ciernista. Cierniami są zazwyczaj szuflady biurek niektórych pracowników, brak jednoznacznej opinii często w sprawach oczywistych, zbyt długie terminy opracowywania dokumentacji, czy też przesadnie długi czas trwania prób technicznych. Wspomniałem, że ostatnio w tym zakresie zrobiono dużo. Ale czy wszystko? Materiały dostarczyły zbyt dużo dowodów na to, że sprawa jest problemem. Aby nie być gołosłownym, kilka przykładów.

(Dalszy ciąg na str. 3)

KRONIKA ZBOWID

Uroczysty koncert z okazji „Międzynarodowego Dnia Kombatanta"; mający na celu oddanie hołdu żołnierzom i partyzantom polskim, którzy oddali życie lub przelewali krew za Ojczyznę w walkach na wszystkich frontach II wojny światowej oraz ginęli w obozach koncentracyjnych odbył się w dniu 13 kwietnia br. w Klubie ZBoWiD w Nowej Hucie. Na uroczystość przybyli m. in. dyr. nacz. Huty im. Lenina mgr inż. **Józef Błaszczak**, przew. Rady Zakł. Kombinatu **Antoni Dałkowski**, przew. Rady Rob. **Tadeusz Szwaczek**, szef Dzieln. Sztabu Wojsk. płk mgr **Władysław Turkawski**, którzy na spotkaniu z kombatantami-hutnikami w Klubie przekazali serdeczne pozdrowienia. Po zwiedzeniu Muzeum Czynu Zbrojnego zespoły Zakładowego Domu Kultury HiL wystąpiły ze specjalnie przygotowanym programem artystycznym.

CHWALIMY ZA PORZĄDKI!

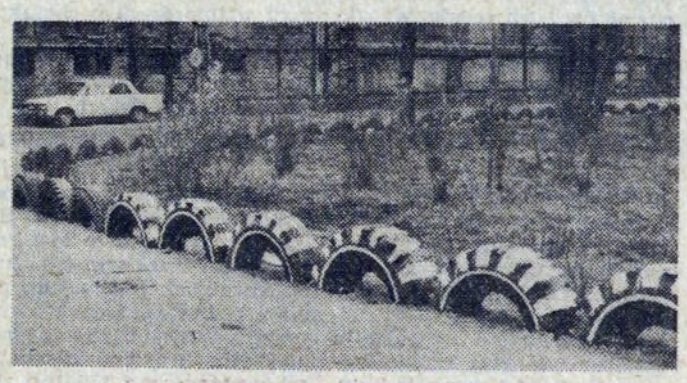

Co zrobić ze zużytymi oponami samochodowymi? Nikt nie chce ich kupić, podobno regeneracja jest nieopłacalna, a wyrzucić szkoda. W oryginalny sposób wykorzystano stare opony w rejonie budynku administracyjnego P-61. Częściowo osadzone w ziemi, pomalowane w białe i czarne pasy, spełniają rolę ozdobnych krawężników. Brawo za pomysłowość!

Otoczenie III Oddziału Straży Pożarnej w rejonie wydziałów walcowni — już pięknie uporządkowane. Trawnik, estetyczne krawężniki, ani śladu śmieci — oto jak powinien wyglądać teren wokół absolutnie wszystkich obiektów w kombinacie. (Dalsze przykłady — pozytywne i negatywne prezentujemy na str. 4). Fot. M. GŁADYSEK

Czekamy na listy Czytelników – Nowy konkurs:

Pomagamy młodym pracownikom w adaptacji społecznej i zawodowej

W ramach konkursu dla gazet zakładowych ogłoszonego przez Wydział Kultury WKZZ w Krakowie, już w następnym numerze „Głosu" rozpoczynamy publikowanie istotnej, interesującej nie tylko młodych lecz wszystkich pracowników pozycji, pod stałą winietką: „POMAGAMY MŁODYM PRACOWNIKOM W SPOŁECZNEJ I ZAWODOWEJ ADAPTACJI".

Spodziewamy się, że sam temat — stwarzając możliwości omówienia różnych spraw — będzie stanowić okazję do wypowiedzenia się zarówno bezpośrednio zainteresowanych, jak i przedstawicieli wszystkich organizacji odpowiedzialnych za adaptację społeczną i zawodową młodych pracowników. Sądzimy więc, że zabiorą głos w pierwszym rzędzie działacze związkowi i aktyw młodzieżowy.

Przedmiotem wypowiedzi w gazecie mogą być warunki pracy i socjalne młodych ludzi, którzy podjęli ją po raz pierwszy w zakładzie. Stwarzanie im możliwości wzorowego wywiązywania się z obowiązków. Może nim być również dyscyplina pracy, dążenie do podwyższania przydatności i kwalifikacji zawodowych. Inicjatywa społeczna, zawodowa, socjalna, kulturalna oraz włączanie się w współzarządzanie w zakładzie. Itd. itp.

Szerokie pole do omówienia postaw i problemów wychowawczych stwarza doniosłe dla młodzieży VII Plenum KC Partii oraz podjęta ostatnio przez Sejm uchwała. Przykłady troski, pomocy młodym pracownikom, jak i postępowania niezgodnego z przestrzeganiem obowiązujących przepisów itd. — wszystko to, mamy nadzieję, znajdzie się w tematyce zapowiedzianego przez nas konkursu. **CZEKAMY NA WASZE LISTY, CZYTELNICY!** Dla autorów najciekawszych wypowiedzi przewidziane są nagrody.

REDAKCJA

Jak co roku, w ZDK HiL odbyło się spotkanie z poborowymi. Otrzymali oni kwiaty, było wiele serdecznych życzeń, zwiedzono Muzeum ZBoWiD. Fot. J. ROŚKIEWICZ

Uniwersytet Robotniczy ZMS informuje

Uniwersytet Robotniczy ZMS w Nowej Hucie organizuje dla absolwentów i abiturientów szkół średnich **kursy przygotowawcze na wyższe uczelnie techniczne**, ekonomiczne i prawnicze. Zajęcia prowadzić będą pracownicy naukowo-dydaktyczni wyższych uczelni Krakowa.

Czas trwania kursu — dwa miesiące (maj, czerwiec). Ilość godzin z jednego przedmiotu — 50. Orientacyjna wysokość opłaty — 200 zł, za jeden przedmiot.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat ZF ZMS, tel. 409-14 lub wewn. HiL 42-04.

Uniwersytet Robotniczy ZMS ogłasza zapisy na **kurs dla początkujących fotoamatorów.**

W programie: — posługiwanie się sprzętem fotograficznym, — wywoływanie zdjęć fotografi kolorowej i czarnej, — wykonywanie przeźroczy barwnych. Czas trwania kursu — maj i czerwiec br. Materiały fotograficzne zapewnia organizator.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat ZF ZMS w godz. od 8 do 16.

Z obrad egzekutywy KF

Ocena realizacji planu postępu technicznego

18 kwietnia odbyło się kolejne posiedzenie egzekutywy. Tym razem udział w nim wzięli członkowie Prezydium Rady Robotniczej, którzy przedstawili sprawozdanie z wyników wiosennych przeglądów wybranych zagadnień postępu technicznego i wynalazczości pracowniczej w Hucie im. Lenina (szersze omówienie wyników społecznych przeglądów zamieszczamy na stronie 1 i 3). Kierunki działania administracji w zakresie realizacji planu postępu technicznego i rozwoju wynalazczości pracowniczej przedstawił tow. **B. Graszewski** — dyrektor techniczny huty oraz tow. **Bazylewicz.**

Wystąpienie tow. Graszewskiego było oparte na wnikliwej analizie oraz na materiale dostarczonym przez Radę Robotniczą HiL. Wskazał on na duże osiągnięcia, jakie zanotowała ostatnio nasza huta w zakresie wdrażania nowej myśli technicznej, na przyczyny, które jeszcze hamują postęp techniczny oraz nakreślił kierunki działania dla pracowników pionu technicznego huty.

W szerokiej dyskusji poruszono szereg problemów, między innymi prace związane z modernizacją niektórych urządzeń i agregatów, poprawą jakości produkcji hutniczej oraz stosowaniem „małego postępu technicznego". Rozwój racjonalizacji w naszej hucie jest dowodem współuczestniczenia naszej załogi w procesie unowocześnienia produkcji, zmniejszenia materiałochłonności czy też poprawy warunków pracy. Dlatego racjonalizatorów należy otoczyć większą niż dotychczas opieką.

Zastanawiano się, jak najracjonalniej wykorzystać środki przyznawane w formie premii dla ludzi wnoszących nową myśl techniczną i organizacyjną. Członkowie egzekutywy postulowali, by organizacje społeczne, takie jak NOT, KTiR, ZMS, Rada Robotnicza — więcej czasu poświęcali tej tematyce. Określono również zadania w tym zakresie dla organizacji partyjnych. Pozytywnie oceniono przebieg społecznych przeglądów, jak też i sprawozdanie, wraz z wnioskami, zgłoszone przez Radę Robotniczą HiL. Wyrażono podziękowanie aktywowi społecznemu za duży wkład pracy w czasie społecznych przeglądów. Celem wytyczenia programu działania w tym zakresie, egzekutywa powołała 6-osobowy zespół, który opracuje i przedstawi do akceptacji wnioski w sprawie rozwoju postępu technicznego.

W drugim punkcie rozpatrywano sprawy organizacyjne. Obradom egzekutywy przewodniczył tow. **J. NOWOTNY** I sekretarz KF. Obecny był również tow. **J. BŁASZCZAK** — dyrektor naczelny HiL.

ST. ŻMUDA

Jak wykonujemy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH HiL DO DNIA 18 BM.

	% planu
Zakład Mat. Ogniotrwałych	
wyroby szamotowe	101
wyroby zasadowe	94
Zakład Koksochemiczny	
koks ogółem	94
koks wielkopiecowy	94
Aglomerownie HiL	
aglomerat I	104
aglomerat II	106
Wielkie Piece	
surówka	101
Stalownie HiL	
stal ogółem	100
stal martenowska	101
stal konwertorowa	98
Wydział Wlewnic	
wlewnice	106
Wydział Walcownie Wstępne	
kęsiska	100
kęsy	106
Walcownia Slabing	
slaby	101
Walcownia Gorąca Blach	
blacha	100
Walcownia Gorąca Taśm	
taśma	120
Walcownia Drobna	
profile drobne	103
walcówka	102
wyroby gorąco-walcowane	104
Walcownia Zimna Blach	
blacha czarna	100
blacha ocynkowana	116
blacha ocynowana ogniowo	117
i elektrolitycznie	103
Wydział Rur Zgrzewanych	
rury stalowe	104
Wydz. Profili Giętych w Bochni	
profile gięte	97

Razem przeciw marnotrawstwu

Spośród wielu definicji pojęcia „gospodarka materiałowa" w warunkach Huty im. Lenina najbliższa prawdy wydaje się być ta, która uważa działalność w tej sferze za funkcję procesu produkcji. Wynika z tego, że działalność ta polegać musi na maksymalnym oszczędzaniu materiałów, zużywanych w produkcji tak, aby udział kosztów materiałowych w nakładach ogółem był możliwie najmniejszy. Przy takim zaś założeniu oczywiste staje się kolejne stwierdzenie, że w naszym kombinacie wpływ na tę gospodarkę materiałową mają niemal wszyscy, od projektantów i konstruktorów począwszy, na pracownikach działu zbytu kończąc, choć niektórzy rzecz jasna, tylko pośredni.

Już więc w tym momencie, kiedy konstruktor decyduje jaki materiał zostanie przeznaczony do zastosowania (lżejszy bądź cięższy, trwały bądź mniej trwały) — rozpoczyna się walka o każdą złotówkę. Od wybrania następnie metody technologicznej, uwzględniającej wszystkie warunki techniczne procesu produkcyjnego zależy obniżanie wybraków. Dane technologiczne są także podstawą zamawiania takich a nie innych materiałów i odpowiedniej ich ilości.

Jak to już wielokrotnie podkreślaliśmy, najwięcej dla oszczędnej gospodarki materiałowej zdziałać mogą pracownicy zatrudnieni bezpośrednio w produkcji. To dzięki nim możliwa jest realizacja planowych założeń rentowności huty. Oni bezpośrednio wpływają na obniżanie zużycia materiałów, paliw i energii elektrycznej. Przykładowo zużycie materiałów w bież. roku planuje się obniżyć o 2,7 proc.. Jest to założenie wielce mobilizujące, przy czym największe zainteresowanie kieruje się na walce.

Dla racjonalnej gospodarki materiałowej równie

ISTOTNY JEST STAN ZAPASÓW

W ub. roku głównym celem była konieczność likwidacji występujących dysproporcji pomiędzy wskaźnikiem przyrostu produkcji a wskaźnikiem przyrostu zapasów. W wyniku szczegółowego programu działania uzyskano nie tylko zakładaną relację, ale wartość zapasów ukształtowała się poniżej założeń planowych. Na 31 grudnia ub. roku została ona obniżona o 3,9 proc. w stosunku do stanu na 1 stycznia 72 r. Osiągnięty w minionym roku wskaźnik obniżki zapasów wyniósł 0,4 na 1 proc. wzrostu produkcji.

Osiągnięto także poprawę struktury zaopatrzenia, wskutek obniżki zapasów nieprawidłowych (zbędnych i nadmiernych), w wyniku podjęcia energicznej akcji w celu przyspieszenia ich zagospodarowania. To zaś dało konkretne efekty w postaci przyspieszenia rotacji zapasów o 7 dni, obniżenia współczynnika zapasochłonności, zmniejszenia zaangażowania środków na finansowanie zapasów. Zostało to bardzo pozytywnie ocenione przez Narodowy Bank Polski, w wyniku czego udzielono HiL bonifikaty. Wszystko to przyniosło hucie zysk ponad 20 mln złotych.

Na bieżący rok trudno by zakładać dalszą obniżkę zapasów, gdyż nie pozwalają na to zarówno względy techniczne jak i ekonomiczne. Jednak zakładany przyrost zapasów gwarantuje wykonanie planu produkcyjnego, jest także wystarczający dla utrzymania ruchu. Nie ucierpi na tym również współczynnik zapasochłonności produkcji, zakłada się też dalszy wzrost wskaźnika rotacji o 5 dni.

Wyniki te zamierza się osiągnąć przez wzmożoną kontrolę zakupów materiałów i zleceń produkcji warsztatowej, przez dalszą poprawę gospodarki częściami zamiennymi z zastosowaniem zasady osobistej odpowiedzialności pracowników odpowiednich służb za wielkość tych zapasów, wreszcie przez konsekwentne zapobieganie tworzeniu się zapasów nieprawidłowych.

GOSPODARKĘ MATERIAŁOWĄ LIMITUJĄ 3 CZYNNIKI

Pierwszy czynnik kojarzyć trzeba z efektywnością agregatów, maszyn i urządzeń, stojących do dyspozycji załogi kombinatu. Czynnik drugi — to sprawa bodźców. Warto tu więc przypomnieć, że na bieżący rok przeznacza się dla tej załogi kwotę ponad 3,5 mln złotych. Czynnik trzeci wiąże się z ważnymi przedsięwzięciami, zmierzającymi m. in. do poprawy planowania zaopatrzenia, usprawnienia przepływu materiałów wewnątrz kombinatu (centralne składowanie), wprowadzenie na usługi gospodarki materiałowej ETO. To ostatnie jest w naszych warunkach konieczne mamy bowiem w hucie do czynienia z wielkością rzędu *100 tysięcy* czynnych pozycji materiałowych! Zmechanizowane przetwarzanie danych na tym odcinku pozwoli na uzyskiwanie szybkich i pełnych informacji — a w konsekwencji — na podejmowanie optymalnych decyzji i eliminowanie występujących nieprawidłowości.

M. S.

Jak wykorzystano fundusz socjalno-bytowy?

Uchwałą nr 183 Samorządu Robotniczego Huty im. Lenina z dnia 23 marca ubiegłego roku zatwierdzony został 20 proc. odpis funduszu zakładowego na cele socjalno-bytowe załogi. Wraz z niewykorzystanym funduszem z roku 1971, łączna kwota na w/w cele wyniosła ponad 14 mln złotych.

Ponieważ wszystkich interesuje, jak wydatkowano wypracowane przez nas złotówki, przedstawiamy (z pewnymi skrótami) sprawozdanie przedstawione przez RZK na ostatniej KSR.

KOLONIE I OBOZY WĘDROWNE

Na akcję koloni letnich, zimowych, obozy ZHP i obozy wędrowne planowano kwotę ponad 2.300 tys. złotych. Wydatkowano kwotę o 58 tysięcy wyższą. Dzięki temu w koloniach letnich wzięło udział ponad 4.615 dzieci, w koloniach zimowych — 425. W obozach wędrownych — własnych i obcych — uczestniczyło ponad 600 dzieci.

Przeznaczone na ten cel fundusze zostały zużytkowane na dofinansowanie stawki żywieniowej, wydatki kulturalne itp.

CHOINKA NOWOROCZNA I WCZASY

Wszyscy jeszcze pamiętamy ile radości sprawiła naszym milusińskim choinka noworoczna. Z funduszu na ten cel pokryto koszty karnawału zimowego.

Ponad 600 tysięcy złotych wydatkowano na sfinansowanie wykupu nieruchomości pod budowę domu zdrowia w Krynicy, dotację przeznaczono na rozbudowę ośrodka wypoczynkowego w Cikowicach. I skoro jesteśmy już przy ośrodkach wypoczynkowych, parę słów, które łączą się z tą sprawą.

Ponad 3 mln złotych dopłacono do wczasów pracowniczych. Pokryto również częściowo — w ramach wczasów i kontaktów zagranicznych — koszty wycieczek zagranicznych pracowników HiL, koszty pobytu w hucie delegacji zagranicznych oraz dzieci z CSRS i ze Związku Radzieckiego.

WYPOCZYNEK ŚWIĄTECZNY

Na ten cel przeznaczono 300 tys. złotych. Wydatkowano o ok. 8 tys. mniej. Pokryto koszty wycieczek organizowanych przez PTTK HiL dla pracowników i ich rodzin, wydatki związane z Rajdem Szlakami W. I. Lenina ,Wojewódzką Spartakiadą Związków Zawodowych oraz zakupiono wolne wstępy na basen pływacki na Zalewie.

OGRÓDKI DZIAŁKOWE

Celem zapewnienia właściwej działalności ogródków działkowych, przekazano na konto ZPOD kwotę w wysokości 100 tys. złotych.

W oparciu o regulamin współzawodnictwa zatwierdzony przez RZK i dyrekcję huty, wypłacono nagrody w ramach współzawodnictwa międzywydziałowego, zdobycie tytułów Brygad Pracy Socjalistycznej, dla Młodzieżowych Brygad Dobrej Jakości oraz dla pracowników, którzy zostali odznaczeni odznaką „Zasłużony Pracownik HiL".

Łącznie na nagrody wypłacono ponad 2 mln złotych. Jak z tego widać, opłaci się naszym hutnikom współzawodniczyć w dobrej robocie.

DZIAŁALNOŚĆ ZDK I KS HUTNIK

Na działalność ZDK i 12 sekcji naszego klubu przeznaczono 1.5 mln złotych.

Dla zabezpieczenia „wypoczynku w ruchu" przeznaczono na działalność spartakiadową załogi huty kwotę 200 tys. złotych.

Dzięki wpłacie 386 tys. złotych, mogliśmy chodzić do teatrów, kin, prowadzić olimpiadę kulturalną oraz uczestniczyć w imprezach o charakterze masowym.

Na działalność organizacji społecznych wydatkowano kwotę 103 tys. złotych.

OPIEKA NAD CHORYMI I INNE

Jedną z form pomocy Rady Zakładowej Kombinatu HiL dla chorych pracowników i ich rodzin po tragicznie zmarłych pracownikach jest zakup paczek żywnościowych oraz przyznawanie zapomóg pieniężnych. Na ten szlachetny cel przeznaczono 155 tys. złotych, wydatkowano 177.110 złotych.

Na działalność KTiR, w ramach organizowanego konkursu pt. „Znam prawo wynalazcze" wypłacono nagrody laureatom w wysokości ponad 16 tys. złotych.

☆

Zarzuciłem Czytelników liczbami. W tym przypadku było to nieodzowne. Musimy przecież wiedzieć, na co przeznaczono nasze złotówki.

Nie wymieniłem tu kwot, jakimi dofinansowano m. in. PTTK, nie wspomniałem o pomocy dla rencistów, nagrodach dla jubilatów. Ale jeszcze jedną liczbę podam Czytelnikom. Na pomoc dla szpitala ZLZ oraz opiekę pielęgniarską dla prac. HiL wydano ponad 120 tys. złotych. Świadczy to wymownie o dużej wadze, jaką KSR przywiązuje do opieki nad pracownikami, którzy znajdą się w trudnej sytuacji życiowej. **(k)**

MŁODZIEŻOWY PATRONAT

Organizacja młodzieżowa ZMS przy Wydziale Profili Giętych objęła od dnia 1. IV br. patronat nad nowo uruchomionym agregatem produkcyjnym tzw. II etapu budowy wydziału.

Patronat obejmuje:

— adaptację pracowników na nowych stanowiskach pracy

— właściwą eksploatację urządzeń

— przestrzeganie przez pracowników dyscypliny pracy i warunków bhp

— likwidację nieuzasadnionych przestojów maszyn i urządzeń

— osiągnięcie w planowanym terminie zdolności produkcyjnej

— dążenie do osiągnięcia jak najlepszych jakości produkowanych wyrobów we wszystkich asortymentach na agregatach nr 3, 4, 5 oraz na agregacie „Vöst". **(k)**

DYREKCJA I RADA ROBOTNICZA HUTY IM. LENINA – KRAKÓW 28

zawiadamiają, że począwszy od 16 kwietnia 1973 r. — zgodnie z uchwałą nr 194 KSR HiL — wszystkie jednostki organizacyjne Huty (piony, służby, zakłady i wydziały) zaliczone do działalności eksploatacyjnej, socjalno-bytowej i inwestycyjnej HiL — dokonują

WYPŁATY NAGRÓD Z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO ZA ROK 1972

W związku z powyższym — uprawnieni pracownicy Huty względnie zainteresowane osoby — winny sprawdzić listy nagród we właściwych jednostkach organizacyjnych HiL.

Ostateczny termin zgłaszania reklamacji z tyt. nagród z funduszu zakładowego HiL upływa z dniem 15 lipca 1973 r. Po tym terminie reklamacje nie będą uwzględniane.

Nagrody nie podjęte do dnia 31 grudnia 1973 r. zostaną przekazane na inne cele, przewidziane w obowiązującym „Regulaminie tworzenia i podziału funduszu zakładowego Huty im. Lenina".

Jak realizowane są wnioski i postulaty załogi?

Organizacje partyjne naszego kombinatu zgłaszają wiele wniosków i postulatów dotyczących różnych problemów życia społeczno-gospodarczego, dotyczących naszej huty, dzielnicy, władz wojewódzkich i centralnych.

Myślą przewodnią zgłaszanych wniosków i postulatów jest dążenie do usprawnienia funkcjonowania różnych instytucji gospodarczych i społecznych oraz usuwanie zaniedbań i braków występujących w codziennym życiu. Działalność ta jest coraz skuteczniejsza i przynosi widoczne efekty.

Plenum Komitetu Fabrycznego PZPR, przywiązując dużą wagę do spraw realizacji wniosków, powołało w nowym składzie zespół d/s uchwał i wniosków, którego zadaniem jest zapewnienie sprawnej organizacji pracy w zakresie realizacji wniosków i postulatów oraz udzielania odpowiedzi wnioskodawcom.

Publikujemy dziś odpowiedzi na niektóre postulaty i wnioski oraz informujemy o podjętych decyzjach kompetentnych władz.

WNIOSEK: *Wzbogacić zaopatrzenie sklepów w Nowej Hucie w szeroki asortyment artykułów przemysłowych i spożywczych, szczególnie w mięso. Spowodować takie dostawy mięsa, aby umożliwić zakup również w godzinach popołudniowych.*

Odpowiedź Wydziału Przemysłu i Handlu DRN:

W wyniku interwencji DRN zostały zwiększone dostawy mięsa wołowego, natomiast dostawy mięsa wieprzowego zaspokajają potrzeby. Niemniej jednak w dalszym ciągu występują braki mięsa wołowego i wędlin grupy IV-tej z powodu małej podaży w stosunku do potrzeb. Zgodnie z wnioskiem wydano polecenie Dyrekcji Miejskiego Handlu Mięsem, Krakowskiemu Przedsiębiorstwu Handlu Spożywczego i PSS dzielenia masy mięsno-wędliniarskiej na godziny przed- i popołudniowe w ilościach 30 proc. do południa i 70 proc. po południu; dotyczy to mięsa wołowego i wędlin. Pozwoli to na lepsze zaopatrzenie ludności pracującej. W odniesieniu do artykułów przemysłowych po interwencjach i zmianach wynikających z programu organizacyjno - technicznej rekonstrukcji handlu w bieżącym roku, bezpośrednio realizowane dostawy z hurtu przyczynią się do lepszego zaopatrzenia, zwłaszcza w branży obuwniczej i tekstylno-odzieżowej.

WNIOSEK: *Wprowadzić przyzwoite warunki konsumpcyjne w takich zakładach gastronomicznych jak „Marten", „Nowoczesna", „Orion", „Ekspres" (bałagan, niemiłe zapachy, dużo pijanych piwoszy).*

Odpowiedź Wydziału Przemysłu i Handlu DRN:

W celu polepszenia warunków konsumpcyjnych i estetycznych w restauracji „Nowoczesna", zobowiązano Dyrekcję Krakowskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego do podjęcia prac w kierunku zmiany profilu dotychczasowego bufetu na bar typu bistro kawowo-cactailowy, bez sprzedaży piwa. W planie remontów na rok 1973 zostały umieszczone bary: „Orion" i „Marten", z którego wycofano sprzedaż napojów alkoholowych, co również przyczyni się do radykalnej poprawy warunków konsumpcyjnych w tych zakładach. W barze „Ekspres" zostanie wprowadzony szeroki asortyment dań barowych z równoczesnym ograniczeniem konsumpcji piwa.

WNIOSEK: *Zwiększyć w Nowej Hucie liczbę sklepów dyżurnych otwartych do godz. 23-cięj w nowych osiedlach oddalonych od centrum.*

Odpowiedź Wydziału Przemysłu i Handlu DRN:

Na terenie dzielnicy są otwarte 2 sklepy spożywcze, czynne do godz. 23-ciej, a to: sklep nr 136 w os. Stalowym i sklep nr 112 w Centrum „C". Zwiększenie ilości sklepów otwartych do 23-ciej w nowych osiedlach napotyka na duże trudności ze względu na znikome obroty w godzinach późnowieczornych oraz bezpieczeństwo powracającego personelu (kobiet) po godzinie 23-ciej.

Wprowadzenie w latach 1970—71 wydłużenia sprzedaży do godz. 21-szej w sklepie nr 154 w osiedlu Kazimierzowskim wykazało spadek obrotów w godzinach od 20 do 21, w związku z tym odstąpiono od przedłużenia godzin sprzedaży i sklep ten jest czynny do godz. 20-tej.

(d.c.n.)

Przewodniczący Zespołu d/s uchwał i wniosków przy Kom. Fabrycznym PZPR
HENRYK WARTALSKI

Już za parę dni ekspedycja P-61 otrzyma nowy obiekt wybudowany w ramach wydziału przy niewielkich nakładach materiałowych. Poprawi to znacznie warunki socjalne załogi i ułatwi pracę. Inicjatorem budowy obiektu jest inż. Józef Kowalczyk. Na zdjęciu: nowy budynek.

Fot. M. GŁADYSEK

Zadanie najwyższej wagi
— rozwijanie poczucia odpowiedzialności młodzieży

Po raz pierwszy w takim zakresie, tak wszechstronnie, z troską i zaangażowaniem, nasz Sejm zajął się zagadnieniem młodzieży. Jej przygotowaniem do życia i zawodu, pracą tworzącą kształt przyszłej Polski. Sejmowa debata wzbudziła żywy oddźwięk, oczywiście przede wszystkim u samych zainteresowanych tematem — u młodych dziewcząt i chłopców. Wszak to oni, ich sprawy, ich bolączki i sukcesy, plany i marzenia — były treścią Sesji Sejmu.

O tym, jak przebiegała debata i jakie są najważniejsze postanowienia sejmowej uchwały, rozmawiam z naszym posłem tow. **Kazimierzem KURASIEM.**

— *Może najpierw słów kilka na temat samej debaty, bo choć obszerne fragmenty słyszeliśmy w radiu i TV, czytali w prasie, to przecież nie wszystko było możliwe do przekazania społeczeństwu...*

— Tematem posiedzenia Sejmu, były — jak wiadomo — zadania państwa i narodu w wychowaniu młodzieży i jej udział w budowie socjalistycznej Polski. Debaty słuchało się z prawdziwą satysfakcją. Odbywała się bowiem w atmosferze szczególnej powagi, przy szerokim udziale przedstawicieli wszystkich klubów i kół poselskich. Debata i podjęta następnie uchwała były kontynuacją spraw omawianych na VII Plenum KC Partii. Generalny wniosek z tej interesującej dyskusji brzmi: **wszyscy absolutnie jesteśmy odpowiedzialni za właściwe wychowanie młodzieży.** Nie tylko partia, Sejm, Rząd, ale i szkoły, zakłady pracy, rodzice, całe społeczeństwo. Tylko szeroki front działania może przynieść spodziewane efekty.

Dużo mówiono na przykład o potrzebie wnikliwego zajęcia się adaptacją młodych ludzi, którzy po ukończonej szkole rozpoczynają pracę w przedsiębiorstwie. Od tego bowiem zależy bardzo wiele: czy młody człowiek pokocha swój zawód i odda mu wszystkie siły, czy będzie pracował z odpowiedzialnością, bez kompromisów i wahań w decydujących momentach, czy też przeciwnie — zniechęci się do zakładu, do przełożonych, kolegów, zacznie błądzić po omacku, szukając innej drogi życia. Problem ten ma więc kapitalne znaczenie i wiele uwagi trzeba mu poświęcać również u nas — w Hucie im. Lenina. Dotyczy to wszystkich — mistrzów, brygadzistów, starszych kolegów, kierowników wydziałów, organizacji partyjnej, młodzieżowej i związkowej...

— *Bardzo proszę o scharakteryzowanie, oczywiście możliwie zwięzłe, samej uchwały Sejmu.*

— Trudne to będzie, ponieważ tekst uchwały mieści się na 12 stronach maszynopisu, ale spróbuję. Na wstępie uchwała stwierdza, że Polska Ludowa dała młodzieży szansę, po raz pierwszy w historii naszego kraju, realizacji swych dążeń i aspiracji. Że stworzono młodym ludziom lepsze niż kiedykolwiek warunki kształcenia się, zdobywania zawodu, rozwoju uzdolnień i zainteresowań. Zagwarantowano młodzieży pracę, opiekę i pomoc materialną, rozwiązano wiele problemów socjalnych, kulturalnych, stworzono możliwości korzystania z różnych form sportu i turystyki.

Co więc zostało do zrobienia? Wbrew pozorom, bardzo wiele. Chodzi, ogólnie mówiąc, o socjalistyczne wychowanie młodzieży. O kształtowanie wzoru obywatela — patrioty i internacjonalisty, dla którego drogie są ideały socjalizmu. Treść aktywności współczesnego Polaka — w tym przypadku mam na myśli młodzież — określa wielki program budowy „drugiej Polski". A zadaniem najwyższej wagi jest **rozwijanie poczucia odpowiedzialności młodzieży** za przyszłość i rozwój ojczyzny, za umacnianie socjalistycznych stosunków społecznych.

Dalej uchwała stwierdza, że młode pokolenie trzeba przygotować do odrzucania obcych i wrogich socjalizmowi wzorów, przeciwstawiania im socjalistycznego systemu wartości i opartej na nim obyczajowości i stylu życia. Jest w uchwale mowa również o ogólnoludzkiej i socjalistycznej tradycji humanistycznej, zawierającej ideały moralne, określające stosunek człowieka do innych ludzi. W młodzieży należy więc rozwijać takie cechy, jak prawość charakteru, rzetelność i odwagę przekonań, wrażliwość społeczną, szacunek dla starszych, uznanie dla zasłużonych, poczucie piękna i zamiłowanie do porządku, uczciwość, odpowiedzialność za siebie i innych, poczucie godności. Ważnym wreszcie zadaniem wychowania jest przygotowanie młodzieży do życia w rodzinie, by potrafiła budować w niej osobiste szczęście i zapewnić jej społecznie niezbędną trwałość.

Sejm zwraca się z apelem do młodzieży polskiej, by na miarę swych możliwości i naszych nowych potrzeb — **wzmagała wysiłki w pracy dla ojczyzny.** Temu celowi służy zdobywanie wiedzy i umiejętności zawodowych oraz pełne ich wykorzystywanie.

Na tym chyba zakończę, bo prawdę mówiąc, nie wiem, czy akurat wybrałem z uchwały rzeczy najważniejsze. Wydaje mi się jednak, że wszystkie są na równi ważne i najlepiej byłoby zamieścić tę uchwałę w całości. Ponieważ jednak jest to niemożliwe, jej udostępnieniem młodzieży powinien się zająć nasz hutniczy ZMS...

— *Dziękuję Wam, Towarzyszu pośle za cenną wypowiedź, rzecz jasna — nie ostatnią dla „Głosu".*

Rozmawiała:
DANUTA RYBARCZYK

Wyprodukowali dodatkowo 14100 ton blachy

Na uznanie zasłużyła załoga Walcowni Gorącej Blach, która w I kwartale br. dała dodatkowo 14.100 ton produkcji całkowitej, z tego 11.100 ton towarowej. Najefektywniejszy był marzec, kiedy uzyskano 5.600 ton produkcji towarowej, co stanowi ponad 50 proc. nadwyżki całego kwartału.

Z najlepszych, wyróżniających się pracowników P-61 przedstawiamy dziś sześciu członków załogi, w większości długoletnich, doświadczonych fachowców.

Są to, od lewej: Stanisław MORAWSKI — brygadzista, członek egzekutywy zmiany „C"; Stanisław ZIĘBA — operator klatek wykańczających, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi; Edward MĄCZKA — I elektryk. posiada tytuł mistrza w zawodzie i Srebrną Odznakę BPS; Jan KOLESZKO — I walcownik grupy wykańczającej; Stefan KUSAK — piecowy pieców przepychowych, sekretarz rady zmianowej zm. „C", posiada Srebrną Odznakę Przodownika Pracy; Tadeusz POTĘPA — suwnicowy, członek egzekutywy zmiany „C", kaowiec w radzie zmianowej.

Fot. M. GŁADYSEK

Duży i mały postęp

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Projekt racjonalizatorski nr 24/W-41/67 oczekuje na decyzję o przyjęciu przez 2200 dni, a kolega racjonalizator z P-51 czeka na decyzję „tylko" 1620 dni!. Któż wobec teko personalnie przetrzymuje projekty przedkładane do opiniowania? Nazwiska osób zostały doręczone dyrekcji technicznej. Są osoby, które dwa lata temu — przy okazji podobnych przeglądów — również figurowali w tym gronie. Następnym ogniwem hamującym przyspieszenie wdrożenia projektów wynalazczych jest zbyt długi okres opracowania dokumentacji technicznej. Nie zawsze jest to ewidentna wina TK, gdyż pracownicy ci borykają się również z wieloma trudnościami. Do bukietu „kwiatków" dodać trzeba czasokres trwania prób. Są projekty jak np. nr 89/PT/69, który znajduje się w „próbach" od grudnia 1969 roku!

Zapowiedź radykalnej poprawy

Podane przykłady zbyt opieszałego załatwiania projektów wynalazczych w żadnym przypadku nie przekreślają ofiarnego wkładu i rzetelnej pracy zdecydowanej większości pracowników, od których zależy terminowe i merytoryczne wdrożenie proponowanego rozwiązania. Dowodem tego jest bardzo duża ilość projektów, których zastosowanie nastąpiło przed określonym w harmonogramie terminem. Tych, którzy nie zawsze dostrzegają potrzebę szybkiej realizacji projektów jest już coraz mniej. Rzecz w tym, by ich w ogóle nie było.

STANISŁAW ŻMUDA
Sekretarz Rady Robotniczej HiL

Wiosenne porządki i... nieporządki

Ciekawe usprawnienie zastosowano w Wydziale W-28. Jest to mechaniczna śmieciarka, uruchamiana przy opróżnianiu za pomocą wciągarki ślimakowej — przez jednego pracownika. Po podniesieniu kosza i zwolnieniu zaczepu, dno kosza otwiera się i śmieci wylatują na podstawioną przyczepę lub wywrotkę. Pomysł godny naśladownictwa.

U zbiegu dróg nr 8 i 30 pozostawiono taki oto kopczyk. Na uprzątnięcie nie starczyło widocznie czasu, wetknięto więc ostrzegawczą prowizoryczną „chorągiewkę". Na tym sprawę załatwiono. Czy znajdzie się sprawca tego „pomysłu"?

W rejonie magazynu smarów Walcowni Zimnej Blach straszy bałagan. Jak długo jeszcze?

Tekst i fot. M. GŁADYSEK

Po zebraniu Rady Emerytów i Rencistów

Nowa Huta, nazywana jeszcze do niedawna „miastem młodości" z każdym rokiem nabiera cech statystycznego miasta z tradycjami. Taka już jest kolej rzeczy...

Wielu z pierwszych budowniczych naszego ośrodka przemysłowego przeszło już na dobrze zasłużoną emeryturę. Z każdym rokiem powiększa się ta grupa ludzi, do której dochodzą również i renciści. Obecnie zgrupowanie Rady Emerytów i Rencistów Huty im. Lenina liczy ok. 1360 członków.

W ubiegłym tygodniu członkowie Rady odbyli swoje doroczne zebranie sprawozdawczo-informacyjne. Jak zwykle przy tego rodzaju okazjach odczytane zostały sprawozdania z rocznej działalności — podano stan kasy, ilość odbytych zebrań, wycieczek, udzielonych zapomóg itp.

Najistotniejszą jednak dla mnie (postronnej słuchaczki) była część dyskusyjna. Muszę przyznać, że wypowiedzi, które słyszałam nie da się zaliczyć do rzeczy przyjemnych. Trudno mi tutaj podawać szczegóły, ale jeżeli nawet weźmie się pod uwagę odmienną, niekiedy nazbyt wyczuloną psychikę ludzi, którzy z powodu wieku lub złego stanu zdrowia musieli odejść od czynnego życia zawodowego, to suma skarg i krytycznych wypowiedzi nasuwa pewne refleksje.

Zdarza się, że i my, ludzie w pełni sił i aktywni zawodowo spotykamy się z bezdusznością i trudną do pokonania biurokracją — być może, że nasza reakcja na te rzeczy jest (jeszcze) nieco inna, nie zwalnia to nas jednak od obowiązku specjalnej troski w stosunku do tych, którzy kładli podwaliny pod największy ośrodek przemysłowy naszego kraju.

(ak)

Gospodarski obrachunek

Znaczne osiągnięcia ma załoga Zakładu Remontów Hutniczych w dziedzinie gospodarczej. Mówiono o nich również na ostatnim posiedzeniu Rady Zakładowej. Miało ono charakter jakby rocznego bilansu. Zapisano w nim sukcesy i sprawy nierozwiązane.

Wartość ubiegłorocznych zadań remontowo-budowlanych szacuje się na ponad 1,5 miliarda złotych. Składa się nań wykonanie około 2500 remontów pieców, ciągów walcowniczych taśm spiekalniczych, urządzeń transportu kolejowego i wielu innych robót. Oczywiście ogromną większość remontów przeprowadzono w Hucie im. Lenina przyczyniając się w ten sposób do sprawnego funkcjonowania hutniczych agregatów i urządzeń. Zaznaczyć przy tym należy uciążliwość warunków w jakich pracują haperowcy — penetrując „podziemia" hal, czeluści pieców, remontując suwnice...

W roku ubiegłym wzrosła w ZRH wydajność pracy o ponad 12 proc. w porównaniu z rokiem 1971. Zakłada się oczywiście dalszy jej wzrost. Płace zwiększyły się głównie w grupie pracowników produkcyjnych i tendencja ta utrzyma się nadal. Fakt ten zrozumiałym jest i z innych względów — idzie tu o kwestię fluktuacji kadr, która w Zakładzie Remontów Hutniczych przybrała spore rozmiary. Jest to zresztą jedna z głównych bolączek, z którymi zakład boryka się od lat. — Podobnie jak i inne przedsiębiorstwa o podobnym profilu. — Następną zaś, będącą „solą w oku" załogi i Rady Zakładowej jest sprawa mieszkaniowa. Przydziały mieszkań ciągle utrzymują się na tym samym poziomie, podczas gdy lista oczekujących, sytematycznie się wydłuża. Nie widzi się również możliwości generalnej poprawy sytuacji mieszkaniowej w ciągu najbliższych lat.

W bieżącym roku otrzymano na przykład 61 mieszkań, tymczasem pilnie potrzebujących jest ponad 480 osób. Z prostego obliczenia wynika, że na realizację wniosku czeka się około 8 lat, czyli o wiele dłużej niż przeciętna krakowska i oczywiście krajowa. — Bo przecież Kraków, w grupie ośrodków wielkomiejskich ma najtrudniejszą sytuację mieszkaniową. — Rozważa się więc jak wybrnąć z tego zaułka. Były propozycje, by budować własnymi siłami, z własnego funduszu. Nielatwa to jednak decyzja. Bo to nie tylko sprawa funduszów, ale również środków, potencjału wykonawczego...

Aktualnie śledzi się pilnie zagadnienie gospodarki materiałowej, gdyż ostatnio stwierdzono wzrost zapasów, wymagający korekty zamówień składanych przez kierowników poszczególnych wydziałów. Dużą wagę przykłada się także do współzawodnictwa pracy w różnych formach. W rywalizacji *o tytuł „dobrej brygady"* zgłosiło swój udział 46 brygad. Zamierza się też wprowadzić nowy rodzaj współzawodnictwa pod nazwą „mój zespół pracuje bez wypadków". Naczelną myślą tego ostatniego jest podniesienie wyników bezpieczeństwa i higieny pracy. Natomiast w prowadzonym współzawodnictwie między — wydziałowym, uplasowały się kolejno: wydział remontów energetycznych, mechanicznych, elektrycznych, budowlanych, oraz remontu pieców. Dużą rangę nadano także sprawom socjalno-bytowym, a warunkom pracy w szczególności. Systematyczna ich poprawa powinna iść w parze z intensyfikacją produkcji.

H. ROSIEK

ZASŁUŻENI PRACOWNICY HIL

Z okazji Dnia Hutnika Konferencja Samorządu Robotniczego Huty im. Lenina przyznała następującym pracownikom odznaki „Zasłużonego Pracownika HiL":

Władysław Bugno, Józef Jajko, Fabian Kasza, Tadeusz Seniak z P-30; Jan Kozłowski, Jan Marczak, Henryk Romaniuk z P-40; Mieczysław Zapalski z W-41, Wincenty Grzesiak, Stanisława Nowakowska, Zenon Mendrek, Stanisław Mistrzyk, Stanisław Myśliwiec, Edward Sieniawski, Stanisław Stolarski, Rudolf Woźniak, Julian Wrzesień z ZH; Aleksandra Bochenek, Bolesław Błoński, Franciszek Boruta, Kazimierz Dziadula,, Jan Faliszewski, Tadeusz Janik, Julian Janikowski, Bronisław Kaczmarczyk, Jerzy Kłusek, Franciszek Korcz, Kazimierz Pyszno, Mieczysław Salwierak, Jan Suder, Stanisław Woźniczko, Jerzy Wyderka, Maria Zyskowska z TM; Marian Berski, Leszek Cząstka, Cmak Mieczysław, Michał Kaczor, Stanisław Kruszyna, Kazimierz Wardyński,, Wojciech Zięba, Kazimierz Zwierkowski z ZK; Henryk Biernat,, Józef Dudziński, Ryszard Kobylec, Jerzy Stanaszek, Bolesław Płaszczyk, Józef Sikora, Stanisław Tutak, Augustyn Wójcik z PT; Henryk Cyrych, Kazimierz Kraiński, Edmund Szymański, Józefa Ziobrowska z ZO; Jerzy Borgosz, Antoni Kowalik, Zbigniew Sidor, Tadeusz Majewicz, Edward Majorek, Helena Sztark, Ignacy Zadęcki, Tadeusz Żwirecki z TE; Stanisław Kosakowski, Kazimierz Musiałek, Edward Prostacki z P-60; Józef Gaździcki, Józef Kajfasz, Kazimierz Kruczek, Stanisław Surmiak z P-61; Henryk Głębicki, Izydor Gruszka, Stanisław Kwartnik, Mieczysław Mazurek, Stefan Palonek, Kazimierz Patyna, Mieczysław Straszak z P-62; Eugeniusz Dziewoński, Józef Pasieka, Tadeusz Preisner, Józef Wójtowicz z P-63; Kazimierz Bartkiewicz, Tadeusz Grelak, Stanisław Górski z P-64; Zbigniew Niewiarowski, Apolinary Polak z P-65; Leon Cyborowski, Michał Dechnik z P-66; Jan Siemieniec z P-67; Edmund Jamróz, Ignacy Stanisławczyk z P-68; Jan Błoński, Stanisława Włodarczyk z W-96; Henryka Górnik, Michał Łabunowski, Mieczysław Ordys z DKJ; Julian Krupa, Mieczysław Stanisławski z TA, Antoni Dróżdż z TT; Władysław Kuryło z TK; Józef Sęk z TH; Adam Witek z TB, Czesław Bohdanowicz z ZS; Władysław Kisza z DR; Teodor Kloryga z DP; Juliusz Paszkowski z ZL; Tadeusz Śliwiński z DR; Ludwik Zięba z DZ; Stanisław Brożek z W-94; Leszek Półtorak z AA; Adolf Sadowiński z W-94; Zdzisław Huczkowski z DI, Hieronim Wiśniewski z P-67; Jan Skoczek z W-41; Stanisław Żmuda z RR; Jan Kurzydło z ZK; Danuta Pietrzyk z TM; Antoni Dałkowski, Aleksandra Merta z RZK; Jan Nita z P-63; Feliks Białkowski z P-64; Władysław Migała z W-41; Edward Filipek, Władysław Wilk z P-68.

Wszystkim serdecznie gratulujemy!

VII Plenum postawiło konkretne już zadanie zwiększenia liczby średnich szkół dla młodych wyróżniających się robotników i zapewnienia im nowoczesnego i wszechstronnego wykształcenia. Równocześnie postuluje się przyspieszenie okresu kształcenia. Te wszystkie zadania i przemiany w polskim szkolnictwie następować będą stopniowo już od roku szkolnego 1973/74. Wyrazem tych przemian jest wydana ostatnio przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania Instrukcja o organizacji roku szkolnego 1973/74 i ukazujące się bieżąco zarządzenia wykonawcze, które wprowadzają także istotne zmiany w technikach dla pracujących na podbudowie ZSZ. dnia 3 marca 1965 r., powinny kolektywnie rozpatrywać składane podania o skierowanie i przeprowadzić rozmowy z kandydatami, aby kierować do Technikum robotników wyróżniających się nienaganną opinią, wynikami w pracy zawodowej i aktywnością społeczno-polityczną. Szczególnie ważna jest opinia organizacji społeczno-politycznych, zwłaszcza ZMS.

W nowym roku szkolnym Technikum prowadzi następujące specjalności:

- maszyny i urządzenia hutnicze (technik mechanik),
- metalurgia surówki i stali (technik metalurg)

Skrócenie nauki do trzech lat

Nowe warunki przyjęcia do Technikum HiL

W najbliższych dniach rozpocznie się w wydziałach HiL rekrutacja kandydatów do zakładowych szkół zawodowych, w związku z czym podajemy zainteresowanym informację o nowych warunkach przyjęć i przebiegu nauki w Technikum dla Prac. HiL. Jak wiadomo, Technikum dla Prac. przy naszej hucie jest oparte na podbudowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej, i nauka w nim trwa 3,5 roku. Otóż najważniejszą zmianą, obowiązującą od nowego roku szkolnego 1973/74, jest skrócenie nauki w Technikum do 3 lat i wynikająca stąd odpowiednia zmiana planów nauczania. Obowiązują natomiast dotychczasowe programy nauczania, które oczywiście muszą być dostosowane do skróconego cyklu nauki. Skrócenie nauki w Technikum o pół roku jest dużym ułatwieniem dla tych robotników kombinatu, którzy chcą zdobyć pełne średnie wykształcenie i i możliwość podjęcia w przyszłości studiów wyższych.

Drugim poważnym udogodnieniem jest podtrzymanie przez władze oświatowe ubiegłorocznej decyzji o zniesieniu egzaminów wstępnych do techników dla pracujących. W tej sytuacji o przyjęciu do Technikum decydować będą następujące kryteria:

- wyniki nauki w ZSZ wg świadectwa jej ukończenia,
- opinia zakładu pracy o wynikach pracy zawodowej i społecznej kandydata,
- staż pracy i zajmowane stanowisko (pierwszeństwo mają robotnicy z wieloletnią praktyką, zobowiązani do ukończenia technikum z tytułu zajmowego stanowiska).

Nakłada to szczególny obowiązek na Wydziałowe Komisje Rekrutacyjne, które zgodnie z Zarządzeniem nr 4 DN HiL z

- przeróbka plastyczna stali (technik metalurg)
- maszyny i aparaty elektryczne (technik elektryk),
- elektryczna i energetyczna automatyka przemysłowa (technik elektronik),
- energetyka cieplna (technik energetyk).

Praktyka zawodowa i obecnie zajmowane stanowisko kandydatów, muszą być zgodne z obieraną specjalnością nauczania w Technikum. Wpisy prowadzone będą w dwóch terminach, tj. od 16. IV. do 30. VI. 1973 r. i w miarę wolnych miejsc od 16. VII. do 30. VIII. 1973 r.

Kandydaci ubiegający się o skierowanie i przyjęcie do Technikum wypełniają szczegółowo stronę 1 i 2 „Kwestionariusza kandydata do Technikum" (formularze wydaje już sekretariat Technikum w Ośrodku Szkolenia Zawodowego HiL, Nowa Huta, os. Złota Jesień 2,, III p., pokój nr 308, dojazd tramwajami linii 1, 14, 16, 20 do ostatniego przystanku).) Do kwestionariusza dołączyć należy oryginał świadectwa ukończenia ZSZ i ankietę osobową z *naklejonym* zdjęciem. Powyższe dokumenty kandydat składa w wydziałowym biurze ruchu celem uzyskania skierowania.

Nauka w Technikum odbywa się 4 dni w tygodniu i jest zorganizowana na zmiany w dostosowaniu do systemu pracy uczniów. Technikum organizuje uczniom sprzedaż podręczników oraz przekazuje im na początku roku szkolnego szczegółowy „Informator" o organizacji procesu nauczania, prawach i o obowiązkach ucznia i o metodyce pracy samokształceniowej. W okresie nauki uczniowie korzystają z wszystkich uprawnień przysługujących uczniom szkół średnich dla pracujących.

L. SUŁKOWSKI

Trzy książeczki mieszkaniowe dla sierot od organizacji związkowej

W sobotę 14 bm. odbyła się w Radzie Zakładowej HiL uroczystość kolejnego wręczenia książeczek mieszkaniowych sierotom po b. pracowniku huty, który zmarł w wyniku wypadku przy pracy. Organizacja związkowa „zafundowała" książeczki PKO, każda z wkładem po 7.200 zł — **Markowi, Józefowi** i **Teresie Jurek,** sierotom po pracowniku Walcowni Gorącej Blach HiL, który uległ 19 lutego br. wypadkowi przy pracy. Należy podkreślić, że książeczek mieszkaniowych wręczono dzieciom po b. pracownikach RZK już 38. Chwalę tę piękną akcję świadczącą o życzliwych i wrażliwych na nieszczęście ludzkich sercach.

Marek Jurek ma zaledwie 6 lat. Za rok pójdzie do szkoły. Józek ma 13 lat, chodzi do 6 klasy. A Tereska kończy tego roku 8 klasę: wybiera się w przyszłości do szkoły gastronomicznej. Określiła już swój przyszły zawód.

Książeczki mieszkaniowe wręczył dzieciom sekretarz RZK tow. **Stanisław Ptaśnik.** Sieroty i ich matka obdarowani zostali kwiatami i słodyczami (wręczył je przewodniczący RZ w P-61 tow. **Antoni Fajkiel).** Obecny na spotkaniu tow. **Janusz Czepczyk** — zast. kierownika wydziału ds. ekonomicznych i administracyjnych, poinformował, że z funduszu zakładowego każde dziecko otrzyma jeszcze po 3.000 zł na książeczkę PKO, a w przyszłości co roku o taką kwotę powiększać się będzie ich wkład mieszkaniowy.

(jd)

Książeczki mieszkaniowe wręcza tow. Stanisław Ptaśnik sekretarz RZK.

Fot. S. GAWLIŃSKI

SPORT i turystyka

Beniaminek z Mikulczyc na boisku Hutnika

W minorowych nastrojach oczekiwali sympatycy Hutnika na wynik meczu ze Stalą Rzeszów. Powodem tego była nienajlepsza postawa w spotkaniu z GKS-em, która nic dobrego wróżyć nie mogła. Tymczasem w Rzeszowie, Hutnik zaprezentował zwyżkę formy i wywiózł jak najbardziej zasłużenie jeden cenny punkt. Trzeba jednak obiektywnie stwierdzić, że do formy prezentowanej w jesieni, piłkarzom Hutnika jest jeszcze dość daleko. Największe zastrzeżenia dotyczą ataku, który jako formacja — praktycznie nie stanowi obecnie, żadnego zagrożenia dla bramki przeciwnika. W Rzeszowie jedynie Sroka stanowił pełnowartościowego zawodnika tej formacji, wykazując przy tym dużą agresywność i ochotę do walki. Herisz po doznanej kontuzji, nie może się jakoś odnaleźć. Wprawdzie widać było już przebłyski lepszej gry, ale z postawy swojej na pewno nie jest zadowolony. Być może, że strzelenie bramki dodałoby mu otuchy i pozwoliło na przełamanie kompleksu oraz zniechęcenia, jakie daje się u niego zauważyć. W meczu ze Stalą był dość blisko tego celu, gdyż strzał jego wylądował na słupku. Nie wiadomo tylko, ile w tym zasługi pecha, a ile młodocianych kibiców Hutnika, którzy przed meczem wyszli na boisko z flagami klubowymi, dokonując w bramkach jakichś zaklęć i czarów. W przyszłości nie radzimy jednak stosowania tego rodzaju praktyk, gdyż porządkowi mogą się okazać bardziej surowi, a poza tym napastnicy Hutnika mają bardzo poważne trudności z skierowaniem piłki do normalnej bramki, które mogą się spotęgować przy bramkach „zaczarowanych". Potwierdzeniem tego było właśnie boisko Stali, gdzie obydwaj bramkarze, tylko dwukrotnie w ciągu całego spotkania, zmuszeni byli do większego wysiłku, przy obronie strzałów z dalszych odległości.

Bezbramkowy wynik meczu, jest w zasadzie sprawiedliwym odzwierciedleniem tego, co działo się na boisku. Gra toczyła się przeważnie na jego środku. Przemeblowana na skutek nieobecności Bielewicza defensywa Hutnika, nie pozwoliła ani razu zagrozić bramce Drewniaka, z bliższej odległości. Duża w tym zasługa przede wszystkim Czenczka, Drobnego, Szewczyka, Ankusa i Sroki, którzy należeli do najlepszych zawodników. Posiadają oni największy udział w wywalczeniu cennego punktu, który pozwolił na utrzymanie kontaktu z Szombierkami i Śląskiem. Chcąc jednak nadal utrzymywać ten kontakt, niezbędnym jest dokonanie przełomu w grze drużyny. Przede wszystkim musi ona odzyskać dawną agresywność i żywiołowość. Sądzimy, że nastąpi to przy pomocy gorącego dopingu sympatyków, w dzisiejszym spotkaniu z MGKS Mikulczyce. Na zwycięstwo należy solidnie zacząć pracować od pierwszego gwizdka sędziego. W przeciwnym bowiem przypadku, może dojść znowu do przykrej niespodzianki a to chyba byłoby już równoznaczne, z utratą realnych szans na wywalczenie awansu.

Niestety i tym razem Hutnik nie będzie mógł wystąpić w pełnym zestawieniu, gdyż Sroka wyjechał z reprezentacją juniorów do NRF, a zawodnicy kontuzjowani nie mają jeszcze zgody lekarza na występ.

W niedzielne przedpołudnie zachęcamy sympatyków sportu do odbycia spaceru na stadion, gdzie rezerwa Hutnika rozegra o godz. 11.30 spotkanie o mistrzostwo ligi okręgowej z Unią Oświęcim. (J.C.)

W maju w kinie „Świt" — polskie filmy „z myszką"

Wszyscy starsi kinomani z pewnością z zadowoleniem przyjmą wiadomość o zorganizowaniu w maju br. przez kino „Świt" przeglądu filmów polskich z okresu międzywojennego. Zresztą znajdą się z pewnością chętni również wśród młodzieży, dla której „świat w zupełnie starym stylu" ma również swój urok i pewien posmak sensacji...

Repertuar „przeglądu" przedstawia się następująco:

8—9 maja — **„Trędowata"** z Elżbietą Barszczewską, Franciszkiem Brodniewiczem, Mieczysławą Ćwiklińską, Kazimierzem Junoszą Stępowskim i Tamarą Wiszniewską w rolach głównych.

10—11 maja — **„Ordynat Michorowski"** — dalszy ciąg „Trędowatej".

12—13 maja — **„Czarna perła"** z Eugeniuszem Bodo.

14—15 maja — **„Pani minister tańczy"** z Tolą Mankiewiczówną w roli tytułowej, a partnerują jej m. in. Aleksander Żabczyński i Mieczysława Ćwiklińska.

16—17 maja — **„Papa się żeni"** z Antonim Fertnerem, Jadzią Andrzejewską i Mirą Zimińską w rolach głównych.

18—19 maja — **„Rena"** ze Stanisławą Engelówną w roli tytułowej.

20—21 maja — **„Za winy niepopełnione"** z Jerzym Pichelskim w głównej roli.

22—23 maja — **„Wyrok życia"** z Jadzią Andrzejewską.

24—25 maja — **„Niedorajda"** czyli kolejne komediowe wcielenie Adolfa Dymszy.

26—27 maja — **„Tajemnica panny Brix"** z Almą Kar i Aleksandrem Żabczyńskim.

Filmy grane będą na seansach nocnych, o godz. 22.15, w dużej sali kina „Świt". Abonamenty na pokaz podzielony na dwa zestawy po 5 filmów w cenie 37.50 zł (jeden zestaw) **są do nabycia w „Filmotechnice" przy al. Lenina w Nowej Hucie. (g)**

PUCHAR ZA MISTRZOSTWO POLSKI

W trakcie poniedziałkowego posiedzenia Zarządu Klubu Sportowego Hutnik, trener zespołu mistrza Polski juniorów — mgr **Jerzy Szymczyk** wraz z kierownikiem sekcji piłki siatkowej Hutnika — mgr **Edwardem Kotułą** wręczyli prezesowi KS Hutnik — **inż. mgr Julianowi Olszowskiemu** piękny puchar, który zdobył zespół w turnieju w Tomaszowie.

O sukcesie siatkarzy piszemy w innym miejscu. Pilnym obserwatorem jednego z najbardziej dramatycznych spotkań juniorów Hutnika ze Stalą Mielec był członek prezydium klubu, dyrektor administracyjny HiL — mgr **Jan Kania.**

OPINIE

Oto co mówi o tym pojedynku:

Był to bardzo zacięty mecz. Nasi zawodnicy grali niezwykle ambitnie. Widać było, że chcą odnieść bardzo ważne dla nich zwycięstwo. Być może właśnie to było powodem szkolnych błędów, które popełniali zawodnicy Hutnika.

Z całego zespołu chciałbym wyróżnić Jacka Sańkę i Jerzego Kołodziejskiego, którzy byli pierwszoplanowymi postaciami drużyny.

Jeszcze jeden moment wart jest podkreślenia. Sposób prowadzenia zespołu przez trenera Jerzego Szymczyka. Jego właściwe podejście do zawodników, uśmiech na twarzy w najtrudniejszych nawet momentach działał mobilizująco na zespół. Na pewno miało to duży wpływ na końcowy sukces zespołu. Mimo młodego wieku, trener naszego zespołu dał się poznać jako świetny szkoleniowiec.

Siatkarze Hutnika mistrzem Polski juniorów

Wspaniały sukces odnieśli juniorzy Hutnika w rozgrywanych w Tomaszowie Maz. mistrzostwach Polski. Po raz drugi zdobyli tytuł mistrza kraju. Sukces nie notowany w historii naszego klubu!

Turniej finałowy uświetnił jubileusz zasłużonego klubu, jakim jest Tomaszowska Lechia. Trzeba tu wspomnieć, że wychowankami tego klubu są m. in. wielokrotni reprezentanci barw narodowych w siatkówce — Skorek, Szymczyk czy Gawłowski. Nic więc dziwnego, że wszyscy liczyli się ze zdobyciem tytułu mistrza kraju przez Lechię. Stało się inaczej.

Nasi siatkarze grali doskonale. Pokonali kolejno Juvenię Wrocław 3:0, MKS AZS Lublin 3:0, po ciężkich walkach pokonali Lechię Tomaszów 3:2 i Stal Mielec 3:2 by wreszcie w ostatnich pojedynkach turnieju wygrać z MKS Gdańsk i MKS MDK Warszawa po 3:1.

Najbardziej dramatyczne pojedynki to spotkania ze Stalą (zamieszczamy wypowiedź o tym meczu dyr. Kani)

W spotkaniu z drużyną Lechii, Hutnik prowadził już w setach 2:0, a w trzecim było 10:10. Końcówka tego seta należała jednak do tomaszowian, którzy również wygrali następnego. W ostatnim secie Hutnik prowadzi już 14:11. Lechia wyrównuje na 14:14. Emocje na trybunach sięgają zenitu. Wszyscy dopingują zespół Lechii, Ale nasi zawodnicy nie oddali inicjatywy. Wygrali nerwową końcówkę i cały mecz 3:2.

Był to ciężki, trwający ponad 2,5 godz. pojedynek.

W innych spotkaniach Hutnik miał już łatwiejszą przeprawę, pewnie wygrywając swe pojedynki.

Co można powiedzieć na gorąco o tym turnieju? Był na pewno cięższy niż w roku ubiegłym. Tak się złożyło, że w Tomaszowie spotkały się cztery drużyny, z których każda miała szansę na zajęcie pierwszego miejsca. Zarówno Lechia, Hutnik, Stal Mielec jak i MKS Gdańsk to zespoły, które reprezentują wysoki poziom. Zwycięstwo w tych warunkach cieszy tym bardziej.

Pisząc o turnieju trzeba wspomnieć, że **Jacek Sańka** otrzymał puchar dla najlepszego technicznie zawodnika turnieju, a **Jurek Kołodziejski** dla najwszechstronniejszego.

Obok tych dwu zawodników, w drużynie Hutnika wystąpili jeszcze: **Andrzej Glista, Krzysztof Michoń, Marian Kowal, Grzegorz Gąsiorek, Waldemar Pawlak, Ryszard Pozłutko, Witold Skrzyniarz, Marek Zawartka, Leszek Kuźma, Witold Rzepecki.**

Trenerem zespołu jest znany zawodnik — **mgr Jerzy Szymczyk,** który godnie kontynuuje pracę rozpoczętą przez **Tadeusza Witkowskiego i mgr Wiktora Kobędzę.**

Kierownikiem zespołu mistrza Polski juniorów jest — **Czesław Łęgocki.** Wszystkim tym, którzy przyczynili się do tak wielkiego sukcesu serdecznie gratulujemy.

Niespodziewana porażka bokserów

Mało kto z kibiców Hutnika przypuszczał, że po dobrym występie w Łodzi pięściarze Hutnika przegrają na własnym ringu z GKS Tychy. Niestety, tak się stało.

Porażki nie usprawiedliwia nawet nieobecność Jagielskiego, Dragana, którzy występują w USA oraz Rysia, który walczy w Mongolii. I nie tylko o wynik tu chodzi, ale o sam poziom spotkania, które było bardzo słabe.

Na najlepszą notę zasługuje w Hutniku Skałka i Rogala. Oto wyniki walk: J. Ryś zremisował z Chmielem, Talar z Tasarkiem, Baran przegrał z Rylem, Żurakowski uległ Wadasowi, Gładyś wygrał z Chowańcem, Rogala pokonał Grzankę, Skałka zremisował z Dziopą, Komenda przegrał z Baszczowskim, Mrowiec pokonał Musiolika, a Obora przegrał z Grolikiem.

Po ostatnich spotkaniach pięściarze Hutnika zajmują trzecią pozycję. Oto tabela:

1. Gwardia Wrocław	143:92
2. GKS Tychy	135:107
3. Hutnik	126:115

Sukces XII L.O.

W Nowym Sączu rozegrany został finałowy turniej siatkówki juniorów o mistrzostwo szkół średnich naszego okręgu.

Piękny sukces odnieśli uczniowie XII Liceum Ogólnokształcącego zdobywając już po raz drugi tytuł mistrza okręgu.

Podopieczni mgr **G. Taszewskiego grali w następującym** składzie: **J. Sańka, K. Naruszewicz, M. Kutrzeba, M. Witkowski, A. Horecki i M. Żaba.** Najlepszymi zawodnikami byli Sańka i Naruszewicz. Sam turniej stał na dobrym poziomie, a walki były zacięte i wyrównane.

Oto wyniki: XII LO — Technikum Samochodowe Nowy Sącz 3:0, XII LO — LO Andrychów 3:0 i XII LO — Technikum Mechaniczne Tarnów 0:3.

O pierwszym miejscu zadecydowały małe punkty, którymi nasi zawodnicy wyprzedzili swych kolegów z Tarnowa.

Dyrektorowi Liceum **Romanowi Stępieniowi** oraz całemu gronu pedagogów serdecznie gratulujemy takich uczniów. Dziękujemy jednocześnie za serdeczne podejście do spraw związanych z wyjazdem na zawody.

XX Spartakiada HiL

UWAGA TENISIŚCI STOŁOWII

5 maja o godz. 15.30 w sali tenisa stołowego DMR os. Stalowe 16 I p. odbędą się Indywidualne Mistrzostwa Pracowników Huty im. Lenina w tenisie stołowym. Oczywiście zawody są tylko dla niezrzeszonych, a zgłoszenia przyjmuje bezpośrednio przed zawodami kol. Edmund Grzywnowicz.

*

Indywidualne Mistrzostwa w kometce dla pracowników naszego kombinatu, przeprowadzone zostaną 12 maja o godz. 15.30 w hali sportowej DMR os. Stalowe 16. Zgłoszenia w dniu zawodów do godz. 15.00 przyjmuje kol. Tadeusz Kowalczyk. (R)

Ze sportu szkolnego

Zarząd Dzielnicowy Szkolnego Związku Sportowego w Nowej Hucie zakończył rozgrywki w piłkę siatkową dla szkół podstawowych i średnich dzielnicy.

Kolejność miejsc zdobytych przez szkoły:

SZKOŁY ŚREDNIE

Dziewczęta — 1. Techn. Huť. Mechaniczne, 2. III Lic. Ogóln., 3. Techn. Elektryczne, 4. XII Lic. Ogóln., 5. XVI Lic. Ogóln., 6. Lic. Medyczne.

Chłopcy — 1. Techn. Huť. Mech., 2. Techn. Elektryczne, 3. ZSB ZBP „Południe", 4. III Lic. Ogóln., 5. XII Lic. Ogóln. 6. Zasadnicza Szk. Elektr., 7. Techn. Hut. Mech. II, 8. Zasadn. Szk. Zaw. Nr 5, 9. ZSZ HiL.

SZKOŁY PODSTAWOWE

Chłopcy — 1 SP nr 92, 2. SP nr 84, 3. SP nr 52, 4. SP nr 37; **chłopcy rocznik 1959** — 1. SP nr 92, 2. SP nr 87, 3. SP nr 81, 4. SP nr 105.

Kto chce jechać w maju na wczasy lecznicze?

Jak poinformował nas Dział Socjalny HiL, można bez większego trudu otrzymać wczasy lecznicze (3-tygodniowe) na maj. Z wnioskami od lekarza należy zgłaszać się w Dziale Socjalnym (bud. „S", klatka B, parter, pokój nr 20).

Równocześnie informujemy, że wczasy lecznicze w Polanicy, również w maju, otrzymać można bez wniosków sanatoryjnych. Warto więc skorzystać z okazji i wybrać się „w najpiękniejszym miesiącu roku" na wypoczynek i leczenie.

Ptaki wracają do kombinatu

Każdego, kto znajdzie się w obrębie największej jednostki huty — Pionu Głównego Mechanika — zadziwiać musi „wiosenna toaleta". Wybielone drzewa, pięknie uformowane aleje, białe krawężniki — wszystko to świadczy o gospodarskim podejściu i zaangażowaniu się w niepisane współzawodnictwo międzyoddziałowe, prowadzone tradycyjnie już od wielu lat.

Tak więc odlewnicy z W-1, mechanicy z W-3, remontowcy z W-17 i wiele jeszcze innych wydziałów z TM-u, w marcu i kwietniu mobilizuje swoje wysiłki, pragnąc pokazać się z jak najlepszej strony.

W roku ubiegłym załoga TM wyróżniona została specjalnym pismem dyrekcji huty za wkład pracy produkcyjnej i społecznej. Tegoroczna akcja porządkowa jest niejako zapowiedzią następnych 20 lat dobrej pracy jednego z najstarszych wydziałów huty, który swą czystością dorównuje wydziałom lśniącym jeszcze blaskiem nowości tynków.

Wspomnieć muszę, iż modernizacja Odlewni Żeliwa, mająca między inymi na celu troskę o zachowanie naturalnego środowiska — zamontowanie specjalnych iskrowników na kominach pieców topienia żeliwa — zdała pomyślnie egzamin. Przez wiele lat koksowo-metaliczny pył unosił się w przestrzeń, zanieczyszczając najbliższe otoczenie, stanowiąc równocześnie znaczne zagrożenie dla zdrowia.

Piszę o tej zmianie, ponieważ jest ona dostrzegalna i doceniana przez pracowników. Najlepiej o tym może świadczyć bujny rozwój drzew, których wokół wspomnianego oddziału jest bardzo dużo, a włoskie topole rosnące wzdłuż drogi oddzielającej dlewnię Żeliwa od Stalowni — sięgają wysokości hal produkcyjnych. Fakt, że na ich wierzchołkach zagnieździły się ptaki, przekonuje najdobitniej o rekonstrukcji przyrody.

Rzadkim okazem w obrazie naszego kombinatu są pnące się winorośla, które wyhodowali i pielęgnują modelarze z W-1. Oni i stolarze z W-16 z odpadów drewna wykonują budki dla ptaków i stąd może skrzydlate bractwo tak bardzo przywiązało się do ludzi i otoczenia... (ES)

KONKURS „CO WIESZ O BHP?"

W zakładzie Materiałów Ogniotrwałych odbył się finał konkursu BHP na szczeblu Zakładu, z udziałem licznie zgromadzonej załogi. Rozgrywki finałowe poprzedziły eliminacje, które przebiegały na poszczególnych zmianach, natomiast półfinały zostały rozegrane w wydziałach.

Wyłonieni półfinaliści zostali nagrodzeni upominkami w postaci nagród rzeczowych. Finał konkursu na powyższej imprezie zaprezentowali: **Mrugacz, Sykta, Biernat, Grodowski, Miszta, Góra, Guzik, Cichy, Gancarczyk i Miłkowski.** Tematyka konkursu obejmowała znajomość bezpiecznych metod pracy przepisów prawnych oraz ustaw i zarządzeń. Finał konkursu prowadził bezbłędnie **gł. inż. Zakładu mgr Zygmunt Piotrowski.**

Po dokonaniu podsumowań punktacji, przewodniczący jury prezes Rady Zakładowej tow. **Henryk Paniec** przedstawił załodze zwycięzców finałowego konkursu.

I miejsce i główną nagrodę wysokości 1000 zł zdobył **Stanisław Biernat,** II miejsce i nagrodę 800 zł uzyskał **Józef Grodowski,** III miejsce i nagrodę 500 zł zdobył **Józef Guzik.** Pozostałe miejsca w kolejności zdobyli: **J. Cichy, Z. Góra, A. Miszta, A. Gancarczyk, St. Miłkowski, H. Mrugacz, J. Sykta.** Otrzymali oni również nagrody pieniężne.

Po zakończonym finale rozegrany został błyskawiczny konkurs poświęcony plakatowi BHP. Zwycięzcą został **Stanisław Wcisło,** otrzymując nagrodę w wysokości 300 zł.

Podsumowania całości konkursu oraz wręczenia nagród dokonali tow. Henryk Paniec oraz mgr Zygmunt Piotrowski. Za należyte przygotowanie całości imprezy pod względem propagandowym i organizacyjnym zasłużyli na szczególne wyróżnienie Społeczny Zakładowy Inspektor Pracy **Zygmunt Senderowski** Zakładowy Inspektor BHP inż. **Eugeniusz Grolewski** oraz Rada Zakładowa.

Również duże słowa uznania należą się organizatorom za informacyjny biuletyn poświęcony w całości zagadnieniu zakończonego finału. Biuletyn został rozprowadzony na wszystkie oddziały w Zakładzie.

ANTONI DOBRZAŃSKI
Korespondent

WALNE ZEBRANIE PKZP

25 kwietnia br. o godz. 14 w sali 157 bud. „Z" odbędzie się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze delegatów Pracowniczej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej. Omówiona zostanie działalność hutniczej kasy w latach 1970—73, przedyskutuje się korzystny dla członków kasy projekt zmiany regulaminu PKZP oraz wybrany zostanie nowy zarząd.

Komunikat SM „Hutnik"

Zarząd SM „Hutnik" informuje swych członków, że protokół z walnego zebrania odbytego 19 czerwca ubiegłego roku oraz bilans za rok 1972 przedłożony zostanie do wglądu członków Spółdzielni od 2 maja br., w Wydziale Organizacji Kadr Samorządu SM „Hutnik", os. 20-lecia 13, pokój nr 8. Można przychodzić codziennie w godzinach 8.30 do 15.30 z wyjątkiem niedziel i świąt.

GŁOS MŁODYCH

Zadania ZHP po V Zjeździe

Związek Harcerstwa Polskiego, ideowo-wychowawcza, masowa, dobrowolna organizacja uczniów i wychowawców, pracująca pod ideowym kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przygotowuje dzieci i młodzież do aktywnego udziału w budowie socjalistycznej Polski. Wizja takiej Polski, na miarę pragnień i ambicji naszego narodu, została nakreślona w programie VI Zjazdu i VII Plenum KC PZPR.

Nowe, poważne zadania, wynikające z Uchwały VI Zjazdu Partii oraz tez programowych VII Plenum KC PZPR, wymagają od całego ruchu młodzieżowego, w tym także od ZHP, mobilizacji wszystkich zasobów energii i określenia nowych dziedzin działalności.

Związek Harcerstwa Polskiego winien stawać się coraz bardziej masową organizacją w szkołach podstawowych i stopniowo w szkołach ponadpodstawowych (średnich i zawodowych), aby móc jeszcze lepiej oddziaływać na całe środowisko uczniowskie. ZHP winien zespalać swoją działalność z pracą ideowo - wychowawczą szkół. Głównym zadaniem ZHP jest wychowywanie swych członków na budowniczych i gospodarzy socjalistycznego państwa.

Harcerski program i harcerski system wychowawczy powinien coraz lepiej odpowiadać rozwojowi psychofizycznemu dzieci i młodzieży, trafniej reagować na zainteresowania i potrzeby młodego pokolenia, stwarzać warunki do zacieśniania współdziałania młodzieży szkolnej z młodzieżą pracującą w mieście i na wsi.

Każda jednostka organizacyjna ZHP powinna tak pracować, aby stać się zwartym, samodzielnym i samorządnym zespołem, opartym o demokratyczne zasady współdziałania i świadomej wewnętrznej dyscypliny. Od stopnia funkcjonowania zespołu zależy na ile wyzwoli się indywidualna aktywność i samodzielna inicjatywa jego członków — zuchów, harcerzy i instruktorów.

Dobrze pracujący zespół stwarza warunki dla jego członków do samowychowania, pobudza ambicje do osiągania coraz wyższego poziomu pracy, do zdobywania coraz szerszej wiedzy i umiejętności. Celowi temu służą również kolejne stopnie harcerskie i sprawności. V Zjazd ZHP określił główne zadania programowo-wychowawcze na lata 1973—1977 tj. do następnego Zjazdu, które w telegraficznym skrócie przedstawiają się następująco:

● **Poznawać kraj i świat, lepiej go rozumieć i aktywnie przekształcać.**

Zadanie to zobowiązuje wszystkie jednostki organizacyjne ZHP do stworzenia warunków dla zdobywania wiedzy społeczno-politycznej przez wszystkich członków organizacji, a także dla upowszechnienia jej w środowisku. ZHP powinien podejmować realizację inicjatyw służących krajowi i jego obywatelom.

● **Walczyć o urzeczywistnienie etycznych ideałów socjalizmu.**

W ramach tego zadania m. in. ZHP zamierza ukazywać harcerzom, że humanistyczne treści i ich najpełniejsze urzeczywistnienie w życiu każdego człowieka i społeczeństwa wiążą się nierozerwalnie z socjalizmem. Poza tym ZHP zobwiązane jest do wdrażania dzieciom i młodzieży nawyków solidnego wypełniania swoich codziennych obowiązków kształtowania obywatelskiej świadomości, poczucia dyscypliny społecznej i poszanowania prawa.

● **Zdobywać wiedzę i umiejętności techniczne, uczyć się solidnie i nowocześnie pracować.**

W zadaniu tym główny nacisk położono na coraz lepszą naukę dzieci i młodzieży. Uczenia jej szacunku dla solidnej, wzorowo-zorganizowanej pracy oraz kształtowania nawyku sumiennego wywiązywania się z podjętych obowiązków.

● **Przyspasabiać się do obrony socjalistycznej Polski.**

W ramach tego zadania ZHP będzie nadal rozszerzał wiedzę harcerzy o obronie kraju, będzie zapoznawał młodzież z bojowymi tradycjami walki i sławę polskiego oręża oraz będzie utrzymywał stałe kontakty z weteranami walk o wyzwolenie narodowe i społeczne.

● **Tworzyć współczesny model i styl życia młodego Polaka.**

ZHP wyzwalał będzie dążenia i ambicje dorastającej młodzieży, w kierunku stworzenia socjalistycznego stylu życia. ZHP będzie wymagał od harcerzy i instruktorów wysokiej kultury osobistej na co dzień, w stosunku do najbliższych kolegów i całego otoczenia.

● **Przygotować się do wstąpienia w szeregi bratnich związków młodzieży pracującej i studiującej, do kontynuacji i wypełniania w nich nowych zadań.**

Każdy harcerz powinien znać tradycje komunistycznego i postępowego ruchu młodzieżowego w Polsce, czerpać z nich wzory walki i pracy dla Polski Ludowej i socjalizmu. Powinien także poznać program i zadania bratnich związków młodzieży w zakładach pracy i instytucjach, w mieście i na wsi, w uczelniach i w wojsku.

Zadania Związku Harcerstwa Polskiego nakreślone na V Zjeździe są bardz ambitne. Stopień ich realizacji zależeć będzie od kadry instruktorów ZHP, nauczycieli, rodziców zuchów i harcerzy oraz całego dorosłego społeczeństwa, które powinno pomóc ZHP w realizacji tego programu. Tylko zespolone wysiłki wszystkich zainteresowanych wychowaniem najmłodszego pokolenia obywateli naszej Ludowej Ojczyzny pozwolą na osiągnięcie najlepszych wyników działalności ZHP. J. Sajboth

DZIAŁACZE KULTURY W MUZEUM ZEGADŁOWICZA

Pragnąc przyjść z pomocą w pracy wydziałowym kaowcom rad zakładowych, zorganizowano dla nich przy ZDK HiL, kilkumiesięczne Studium Kultury. Program Studium, wśród całego wachlarza specjalistycznych zagadnień, przewiduje m. in. wspólne zwiedzanie niektórych muzeów.

Ostatnio, uczestnicy Studium, zwiedzili Muzeum Emila Zegadłowicza w Gorzeniu Górnym, a także Powiatowy Dom Kultury w Wadowicach, zapoznając się z jego działalnością.

Na zdjęciu kaowcy z Nowej Huty w Muzeum Zegadłowicza w Gorzeniu Górnym. (okt)

NA SZLAKACH CHWAŁY ORĘŻA POLSKIEGO

Mgr ADAM PISKORSKI, dziś radca prawny HiL, wtedy, 1 września 1939 roku był... harcerzykiem. Pełnił służbę w centrali telefonicznej DOK-V Kraków. O godzinie 5.40 rano odebrał dramatyczny meldunek: na miasto padają niemieckie bomby...

Ewakuacyjny pociąg zawiózł go do Lwowa. A stąd wojenne losy rzuciły Adama Piskorskiego na teren ZSRR, w rejon Świerdłowska. Pracował w Krasnouralsku w hucie miedzi.

Tutaj doszła go wieść o formowaniu na terenie Związku Radzieckiego Ludowego Wojska Polskiego. Zgłosił się ochotniczo, jako jeden z pierwszych. Wcielony został do wojska w Sumach na Ukrainie. Został podkomendnym legendarnego Generała Waltera — Karola Świerczewskiego.

Ukończył szkołę lotniczą, ale słaby wzrok nie pozwolił mu lat. Poszedł zatem do oficerskiej szkoły piechoty. Po jej ukończeniu dostał przydział do 9 Pułku Piechoty III Dywizji im. Romualda Traugutta. Stopień wojskowy — chorąży. Został dowódcą plutonu CKM.

Walki na froncie. Forsowanie Wisły, zdobywanie Warszawy. Walki pod Bydgoszczą. I następnie krwawe zmagania z hitlerowcami na Wale Pomorskim. Kołobrzeg. Tutaj chorąży Adam Piskorski, najpierw jako dowódca kompanii CKM, a później w czasie walk ulicznych — jako dowódca grupy szturmowej, zostaje ciężko ranny. O zażartości walk powiem tylko tyle: w batalionie, oprócz niego pozostało przy życiu d w ó c h oficerów.

Zdemobilizowany został w 1952 roku. Od 1954 roku pracuje w HiL, w obsłudze prawniczej kombinatu. Posiada Krzyż Walecznych, Srebrny Krzyż Zasługi, liczne medale polskie i radzieckie. Jest działaczem ZF ZBoWiD HiL i Związku Inwalidów Wojennych. (jd)

Makarenko poszukiwany...

Zakład Wychowawczy dla młodzieży trudnej w Wielkich Drogach k/Skawiny stał się drugim domem lepszego dzieciństwa. Przebywa w nim obecnie ponad 80 wychowanków kończących szkołę podstawową, zdobywając równocześnie przygotowanie do przyszłego zawodu.

Bardzo miłą wizytę złożyli swym podopiecznym ich kuratorzy — w ramach szkolenia, które odbyło się w dniu 13 bm.

Najliczniejszą grupę społecznie zaangażowanych opiekunów inspektorów Sądu dla Nieletnich stanowili przedstawiciele naszej dzielnicy. Do Wielkich Dróg przyjechało ich czterdziestu.

Nagminność wykroczeń popełnianych przez młodzież, które znajdują swój epilog w sądzie — w ostatnich miesiącach jest szczególnie zauważalna Mimo dużego wkładu pracy trzech zawodowych kuratorów: mgr **Krystyny Marzec**, mgr **Heleny Waląg** i mgr **Krystyny Królikowskiej** i odnotowanych sukcesów, potrzebna jest daleko idąca pomoc całego społeczeństwa.

Dziesięciu wychowanków zakładu ma swych rodziców w Nowej Hucie. Ich kontakt z najbliższymi, oprócz sporadycznych wizyt składanych przez domowników, uwarunkowany jest dobrym sprawowaniem się i wynikami w nauce, bowiem dewizą Zakładu w Wielkich Drogach jest nagradzanie wychowanków.

Tak więc do rzadkich przypadków można zaliczyć brak zdyscyplinowania, posłuszeństwa i samowolne oddalenia się wychowanka z zastępczego domu.

— *Chciałbym wrócić do rodziców, mówi Krzysztof z os. Krakowiaków, ale tu mi jest dobrze — nigdy nie chodzę głodny* i wiem, że moi wychowawcy pragną, bym się czegoś w życiu *nauczył.*

Stanisław z os. Stalowego ma 17 lat, jest uśmiechnięty — w rozmowie ze swym kuratorem dzieli się uwagami odnośnie nauki i nowych kolegów. W zakładzie przebywa drugi miesiąc.

— *Pragnę na święta zobaczyć się z rodzeństwem, mam im tak dużo do powiedzenia...*

Przysłuchuję się tej rozmowie, widząc w oczach chłopca skruchę i wstyd połączony z żalem za domem rodzinnym.

Aby praca Sądu dla Nieletnich stała się łatwiejsza — potrzebni są ludzie, którym głęboko w sercu leży dobro młodego pokolenia. Trud i wysiłek sędziów mgr **Ireny Piotrowskiej** i mgr **Liliany Siedlarz** musi oparty być o odpowiednią ilość kuratorów zawodowych, a tych w dzielnicy jest brak.

Wspomniany wcześniej zespół ma pełne ręce roboty — zaznaczyć należy, że od kilku już miesięcy jest wolny etat kuratorski, dla człowieka z wykształceniem pedagogicznym, który jak inni w tym zawodzie czerpałby wzór i doświadczenie z Makarenki.

E. SYNOWIEC

Wyjeżdżając na urlop — warto ubezpieczyć mieszkanie

Ta forma ubezpieczeń cieszy się szczególną popularnością. W Nowej Hucie już prawie 8.000 mieszkań korzysta — jeżeli można tak powiedzieć — z ochrony PZU. W całym kraju zawartych zostało 592.000 umów o ubezpieczenie mieszkania, a gdy włączymy do tego dobrowolne ubezpieczenie ruchomości domowych od ognia na wsi, liczba ta wzrośnie do około 713.000.

Nasze mienie, a mamy go przecież coraz więcej, narażone jest na najrozmaitsze zdarzenia losowe, z którymi na co dzień się nie liczymy i których czasu powstania nie można przewidzieć. A co tu już mówić o zapobieganiu!

Może zdarzyć się np. włamanie do mieszkania. Łupem złodziei pada czasem mienie przechowywane w piwnicy lub na strychu. Coraz częstsze są przypadki kradzieży dokonywanych w samochodach. Może zdarzyć się pożar, którego pastwą pada cały nasz dobytek. Bywa i tak, że dobytek marnuje się wskutek zalania mieszkania przez interweniującą straż pożarną. A klęska powodzi? A zalanie mieszkania wskutek pęknięcia rury wodociągowej lub c. o.?

Ubezpieczeniem może być objęta wartość wszystkich ruchomości domowych, a mianowicie: odzieży, obuwia, aparatów telewizyjnych, radiowych, instrumentów muzycznych, przedmiotów ze szlachetnych kruszców, mebli, przedmiotów osobistego użytku, motocykli i rowerów, wózków dziecięcych, sprzętu sportowego, zwierząt domowych, urządzeń gabinetów dentystycznych i lekarskich itp. **Ochroną ubezpieczeniową objęte jest również uszkodzenie samego mieszkania wskutek pożaru lub innego zdarzenia losowego oraz akcji ratunkowej, jak również wskutek włamania.**

Do ubezpieczenia mieszkań włączone zostało bez opłaty dodatkowej składki, ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w życiu prywatnym przez ubezpieczonego lub jego rodzinę, osobom trzecim.

Suma ubezpieczenia zależy od wielkości mieszkania, liczby zamieszkujących je osób, umeblowania i wyposażenia. Przy zawieraniu umowy ubezpieczający powinien opłacić składkę wynoszącą 2 promille od sumy ubezpieczenia mieszkania. Np. przy sumie ubezpieczenia mieszkania w wysokości 100.000 zł, składka roczna wynosi łącznie 200 złotych.

Bliższych informacji udziela i ubezpieczenia zawiera Ekspozytura PZU w Nowej Hucie, której lokal mieści się nad kawiarnią „Mozaika".

Przed wyjazdem na urlop, gorąco zachęcam: przezorny zawsze jest u b e z p i e c z o n y.

JERZY DANEK

Filmy radzieckie w HiL

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Zarząd Fabryczny w HiL zaprasza pracowników kombinatu i ich rodziny na ciekawe filmy panoramiczne produkcji radzieckiej, które wyświetlane będą w kwietniu br. w sali teatralnej HiL o godz. 17. Zobaczymy sześć filmów:

24 bm. — „Ciotki na rowerach.
25 bm. — „Eskadra czuwa".
26 bm. — „Koniec barona Ungera".
27 bm. — „Marianna 0555".
29 bm. — „Na tropach szpiega".
30 bm. — „Trzeba przejść i przez ogień".

Wstęp na seanse — wolny.

TRZECIE SPOTKANIE AKORDEONISTÓW

Konkurs akordeonowy organizowany przez Redakcję GNH oraz DKDiM w Mistrzejowicach zyskał sobie już miano imprezy cyklicznej, a przesłuchania akordeonistów odbywają się w ostatni piątek każdego miesiąca.

Po trzech eliminacjach można już stwierdzić, że poziom muzyczny uczestników konkursu jest zadowalający — taką opinię wydało jury. W ostatnim przeglądzie, największymi umiejętnościami wykazali się: w grupie najmłodszej **K. Sumera i A. Zdebski,** a w młodzieżowej **Z. Grzesik.** Wykonał on kilka ciekawych utworów, przy czym najwięcej punktów uzyskał za poprawne technicznie wykonanie wariacji na temat ukraińskich melodii ludowych. Ci trzej wymienieni laureaci zakwalifikowani zostali również do finałowego koncertu.

Jak do tej pory, zbyt małe zainteresowanie w/w imprezą wykazują Młodzieżowe Domy Kultury, w których w większości istnieje nauka gry na akordeonie. Młodzi adepci tego pięknego instrumentu, mogą w ten sposób sprawdzić swoje umiejętności, a instruktorzy przekonać się o poziomie muzycznym swoich uczniów. Na uwagę zasługuje fakt, że jury nie tylko ocenia, ale udziela fachowych rad i wskazówek.

Przedstawioną powyżej rzeźbę Kopernika wykonał w drzewie Franciszek Wiercioch — 23-letni suwnicowy z Wydziału P-62, zdobywca jednego z pierwszych miejsc w konkursie plastycznym tegorocznej Olimpiady Kulturalnej Huty im. Lenina.

(okt.)

W myśl postulatów załogi

Od dawna domagali się hutnicy przydzielania im zastępczych par obuwia. Postulat ten był podyktowany koniecznością zastąpienia obuwia oddawanego do naprawy — innym. Sprawa została ostatnio załatwiona po myśli załogi HiL. Ukazał się aneks do Zarządzenia DN. Można będzie obecnie otrzymać po 2 komplety odzieży roboczej bielizny i po 2 pary o b u w i a, ale rzecz jasna na okres dwukrotnie dłuższy niż do tej pory.

Zmiana w dotychczasowym trybie przydzielania odzieży roboczej i obuwia spotka się na pewno z uznaniem załogi HiL. (jd)

Aurelia radzi...

Zdarza się, że bardzo proste i popularne potrawy wykonane przez wytrawne, doświadczone gospodynie, odznaczają się specjalnym, wykwintnym smakiem. Zalety smakowe w większości wypadków osiąga się dzięki odpowiednio dobranym surowcom i przyprawom, których nie wymienia się w popularnych przepisach. Jednak doświadczone gospodynie nie zawsze chętnie mówią o sobie tylko znanych sposobach, dzięki którym udaje się im robić przysmaki kulinarne. Czasem w celu zdobycia przepisu trzeba używać nawet podstępu. — Ja również dysponuję takim specjalnym przepisem — i to w dodatku na bardzo popularną potrawę... Po prostu robię pierożki, które pozornie nie różnią się od tych tradycyjnych, a jednak są inne.

Ponieważ znajomi, których częstowałam wykonanymi nowym sposobem pierożkami stwierdzili, że są znakomite, pozwalam sobie zdradzić „tajemnicę" szerszemu ogółowi. Chodzi tutaj wyłącznie o ciasto, do którego można wkładać różnego rodzaju farsz.

Popularne pierożki według przepisów zamieszczanych w większości książek kucharskich robi się z wody, mąki, czasem z dodatkiem jednego (nie więcej) jajka. „Moje" ciasto jest nieco droższe, za to pierożki są bardzo delikatne, świetnie się lepią, nie rozgotowują się i pięknie odsmażają. Z produktów które podaję można wykonać około 100 pierożków. Produkty na ciasto: 1/4 kostki masła, 1 mała buteleczka kwaśnej śmietany, mąka (której powinno być tyle, by wraz z dodatkiem śmietany i masła dało się zagnieść wolne ciasto). Do ciasta nie dodaje się soli! Ciasto po zagnieceniu dzieli się na kilka kawałków. Każdy kawałek rozwałkowuje na bardzo cienki placek — następnie wykrawa szklanką krążki i po nałożeniu farszu skleja. Każdą sklejoną partię pierożków wrzuca się na wrzącą osoloną wodę i gotuje do czasu wypłynięcia ich na wierzch. Wyjmuje łyżką cedzakową i przelewa zimną wodą. Pierożki od razu polewa się gorącym tłuszczem. Jeżeli część pozostanie do odsmażenia powinny być rozłożne luźnie na dużym półmisku, ponieważ, jeżeli będą leżeć jeden na drugim, mogą się posklejać.

Strojna bluzka z szyfonu o modnie skrojonych rękawach. Bardzo ładnym ozdobnym wykończeniem owalnego karczku są wypukłe, kolorowe haftowane bukieciki kwiatów. Model polecamy młodym szczupłym panienkom na wiosenne i letnie popołudniowe wyjścia.

Uroczystość w nowohuckiej Szkole Chorążych Pożarnictwa

Zapewne jeszcze mało kto wie że, w lutym br., przy Miejskiej Straży Pożarnej w Nowej Hucie, powstała Szkoła Chorążych Pożarnictwa. Powołano ją do życia w miejsce dotychczasowej podoficerskiej, działającej przez 12 lat.

Szkoła Chorążych Pożarnictwa w Nowej Hucie, jest jedną z dwu tego typu w kraju — toteż wpisani na szkolną listę słuchacze, rekrutują się z terenu całej Polski. Ich liczba wynosi aktualnie 87 osób. Po dwuletniej nauce (częściowo zaocznie) uzyskają oni dyplomy Technika Pożarnictwa oraz stopień chorążego.

W ubiegłą sobotę, na placu przed budynkiem straży, odbyła się bardzo miła uroczystość: wręczenie słuchaczom nowo powstałej szkoły indeksów, oraz składanie przez nich ślubowania.

W uroczystości tej uczestniczyli m. in.: sekretarz propagandy KD PZPR — **Kazimierz Skołuba**, kierownik Wydziału Oświaty DRN — **Stanisław Mitka**, komendanci Wojewódzkiej i Miejskiej Straży Pożarnej w Krakowie — pułkownicy **Mieczysław Feliks i Kazimierz Fryc**. Indeksy wręczał Komendant Szkoły — pułkownik **Zbigniew Jacorzyński**.

W szkolnym święcie uczestniczyły też rodziny kadetów, oraz społeczeństwo Nowej Huty.

Na zakończenie, odbyła się defilada. (OKT.)

A TO CI RARYTAS

Salceson z igłą!

Od czasu do czasu otrzymujemy od hutników wieści o różnych spożywczo-produkcyjnych „kwiatkach". Czego to już nie znaleziono w artykułach żywnościowych. Był chleb na gwoździu, kiełbasa przyprawiona papierem, mleko nafaszerowane brudami i sporo innych osobliwości.

Kilka dni temu ob. Jan Marczak z Wielkich Pieców, obdarzył nas jeszcze jednym rarytasem, zakupionym w wydziałowym kiosku. Jest to salceson z zardzewiałą igłą, której konsumpcja mogła spowodować groźne w skutkach niebezpieczeństwo. Tak się niemalże stało. Igła utkwiła w podniebieniu, niezbędna była interwencja lekarza. Nie znamy producenta salcesonu, domyślamy się, że mogły to być nowohuckie zakłady wyrobów wędliniarskich? Niemniej, przy tej okazji zwracamy uwagę wytwórcom i kontrolerom jakości towarów, że w produkcji artykułów spożywczych obowiązuje szczególna czystość i... receptura, która w salcesonie igły nie przewiduje. (R)

Wystawa w Galerii „Rytm"

Otwarta przed tygodniem, kolejna wystawa w ZDK-owskiej Galerii „Rytm", prezentuje tym razem prace bardzo młodej jeszcze — wiekiem i stażem twórczym — krakowskiej artystki, Barbary Ziembickiej (na zdjęciu z kwiatami).

Jest tych prac kilkanaście sztuk: litografie, akwaforty, rysunki ołówkiem. Ilościowo przeważają litografie. Można ich naliczyć aż 14.

„Obcując z grafiką Barbary Ziembickiej — mówi mgr Stanisław Primus, kierownik Galerii „Rytm" — *wchodzimy w krainę niezwykłą, gdzie ludzie wyglądają jak strachy, zwierzęta przybierają ludzkie postacie, pejzaż przepoczwarza się w fantastyczne formy. Odbywa się seans baśni, w której prawa rzeczywistości nie obowiązują, gdzie marzenie kształtuje świat czarów i magii, tworząc baśniową grozę".*

(OKT.)

POGODA

NA DWA dni przed Świętami sytuacja atmosferyczna jest tak skomplikowana, że trudno dać na jej podstawie choćby zbliżoną prognozę. Jeśli dostaniemy wiatr wschodni, przydzie nareszcie ocieplenie i Święta minął pod znakiem ciepłej i słonecznej pogody. Jeśli natomiast cyrkulacja będzie nadal północno-zachodnia, będzie chłodno z możliwością opadów. Zakładamy że Polska znajdzie się w obszarze przejściowym między ciepłym wyżem znad Europy wschodniej i chłodnym niżem znad Morza Norweskiego, co da w efekcie pogodę zmienną.

PROMYK

Ćwiczy Szkolny Oddział Samoobrony

W dniu 17-go kwietnia w Technikum Elektrycznym w Nowej Hucie przeprowadzone zostało pokazowe ćwiczenie Szkolnego Oddziału Samoobrony z zakresu praktycznego zgrywania i działania wszystkich służb SzOS w warunkach działań wojennych. Ćwiczeniem kierował dyrektor Technikum mgr M. Osiecki i komendant SzOS B. Rozmus przy udziale zaangażowanych wykładowców i aktywistów SzOS. Ćwiczył cały Szkolny Oddział Samoobrony w składzie ponad 160 uczennic i uczniów.

Umiejętnie zorganizowana pozoracja i wzorowo przeprowadzona akcja ratownicza pozwoliła na pokazanie różnorodnych sposobów działania służb; przeciwpożarowej, medyczno-sanitarnej, ratownictwa technicznego, porządkowo-ochronnej i innych. Sprawnie działała łączność dowodzenia, przy czym na uwagę zasługiwało dowodzenie akcją ratowniczą przy użyciu radiotelefonów. Ciekawie zorganizowano akcję ratowniczą rannych z górnych kondygnacji na zewnątrz przy użyciu drabin i lin ratowniczych. Także ewakuacja szkoły, rozmieszczenie ludzi w ukryciach, przygotowanie materiałowe i wyposażenie osobiste ludzi do ćwiczeń, świadczyły o poważnym podejściu i osobistym zaangażowaniu się kierownictwa i ćwiczących.

Przebieg ćwiczenia obserwowany był z uwagą przez zaproszonych gości; przedstawicieli Kuratorium, Dzielnicowego Sztabu Wojskowego, kierownictwo Terenowej Komendy Samoobrony, komendantów Zakładowych i Terenowych Oddziałów Samoobrony z terenu dzielnicy Nowa Huta.

Przedstawiciel Kuratorium ob. Szarejko podziękował Dyrekcji, Komendzie SzOS i młodzieży za wkład włożony w organizację i przeprowadzenie ćwiczenia oraz za wzorowe wywiązanie się z zadań przeprowadzonych w utrudnionych przez pogodę warunkach. (J.B.)

Ewakuacja rannych z terenu skażonego przez patrol służby sanitarno-medycznej.

Fot. J. BROŻEK

SKLEPY SPOŻYWCZE W DNIACH ŚWIĄTECZNYCH

Informujemy mieszkańców Nowej Huty, że w sobotę, 21 kwietnia br. wszystkie sklepy spożywcze w dzielnicy otwarte będą do godz. 16, z wyjątkiem cukierniczych i monopolowych — czynnych do godz. 18. Również do godz. 18 otwarte będą sklepy dyżurne: pawilon w os. Kolorowym, sklep nr 103 w os. Na Skarpie 35, nr 108 w os. Słonecznym 14, nr 112 w os. Centrum C, bl. 1, nr 117 w os. Górali 6, nr 137 w os. Zgody 4, nr 136 w os. Stalowym 5, nr 109 w os. Uroczym 5, nr 148 w os. Wysokim (pawilon), nr 154 w os. Kazimierzowskim (pawilon), nr 167 w os. Tysiąclecia (pawilon), nr 159 w os. Strusia (pawilon), nr 165 w os. Centrum C („Delikatesy"), nr 122 w os. Na Stoku (pawilon) oraz nr 118 w os. XX-lecia — piekarniczy.

W dniu 21 kwietnia nie obowiązują ograniczenia w sprzedaży i podawaniu napojów alkoholowych.

W niedzielę, 22 bm., wszystkie sklepy detaliczne będą zamknięte, natomiast w poniedziałek 23 bm. można nabyć mleko w godzinach rannych — jak w każdą niedzielę.

Artystyczny jarmark uczniów III Liceum

Przyszli do Domu Kultury trochę podekscytowani. Miał to być ich wielki dzień — dzień wrażeń, emocji, sukcesów i niepowodzeń.

III Liceum nie jest szkołą wyjątkową (chociaż jej mury opuścili wyjątkowi absolwenci). Jak w każdym „średniaku", są mniej i bardziej zdolni uczniowie o różnorodnym poziomie inteligencji i różnych zainteresowaniach. Są jednak w tej szkole grupy młodzieży, które szczególnie upodobały sobie „zabawę w teatr". Być może, jest to wynikiem dobrej metodyczno-wychowawczej pracy Dyskusyjnego Klubu Teatralnego, działającego przy szkole. Poprzez swoją pedagogiczną działalność potrafił on zbliżyć kulisy teatru do młodzieży, zapoznać bliżej z warsztatem pracy aktorskiej i reżyserskiej.

Aby zasady teorii były w zgodzie z praktyką — młodzież tegoż Liceum przynajmniej raz w miesiącu odwiedza krakowskie teatry. Żeby jednak poznać współczesne prądy sztuki teatralnej, trzeba było zwrócić się do byłego absolwenta III Liceum — J. Grotowskiego, który dwukrotnie zaprosił miłośników DKT na teatralne spektakle do Wrocławia.

Teatr to nie film, gdzie wszystko kończy się na obejrzeniu i ewentualnym przedyskutowaniu. Teatr ma tę przewagę nad filmem, że każdy może spróbować swoich sił (fizycznych i duchowych) w zakresie aktorstwa, reżyserii, scenografii, opracowań muzycznych czy pisania scenariuszy teatralnych. Każdy, to znaczy uczniowie też, no i próbują. Dowodem tego był właśnie wspomniany „jarmark sztuki teatralnej". W przepięknej scenerii DKDiM na os. 1000-lecia 15, owego pamiętnego dnia już od wczesnych godzin rannych rozpoczęły się przygotowania do tej ważnej w życiu artystycznym szkoły — imprezy..

Co oglądaliśmy na tej giełdzie różnorodnych form teatralnych? Uważam, że stwierdzenie „od Antygony po narkotyczne demony" — jest najlepszym odzwierciedleniem tego, co zaprezentowali uczniowie poszczególnych klas III LO. To bardzo dobrze, że młodzież ma pełną swobodę wyboru tematu i sama go opracowuje. Tylko w ten sposób i tylko w takich warunkach możemy poznać bliżej różne stany psychiczne i emocjonalne swoich wychowanków. Mogę śmiało powiedzieć, że tym młodym artystom nie są obce współczesne treści i formy sztuk teatralnych.

Czas najwyższy przejść do oficjalnych wyników. Pierwszej nagrody jury (pedagodzy III LO) nie przyznało. Dwie drugie otrzymały klasy II b i III b. Trzecią lokatę zajął zespół szkolnego radiowęzła „Niktmat", a czwartą — II d. Wymienione klasy miały program rzeczywiście dobrze opracowany, z własną przemyślaną koncepcją. O ile do nagrodzonych zespołów nie mam żadnych zastrzeżeń, o tyle w wątpliwość poddaję stawianie znaku równości między dwoma różniącymi się poziomem artystycznym zespołami baletowymi. Ponieważ rzemiosło choreograficzne jest mi w jakimś stopniu znane — mogę stwierdzić, że plastyka ruchu zespołu baletowego klasy III b była bardziej czytelna, a technika poruszania się urozmaicona.

Nie sposób omawiać wszystkie nagrodzone i wyróżnione zespoły. Młodzież i tak sama krytycznie spojrzy na efekty swej pracy i wyciągnie odpowiednie wnioski. Tak czy inaczej, cel — jaki sobie wytyczyli organizatorzy — został osiągnięty. Mam tu na myśli przede wszystkim cel wychowawczy, jaki spełnia teatr w życiu każdego człowieka.

Dochodzę do wniosku, że takie „teatralne wiosny" nie powinny kończyć się tylko na szczeblu danej szkoły. Najlepsze zespoły mogą konkurować z sobą w przeglądach międzyszkolnych. Takie konfrontacje będą mobilizować do jeszcze większego wysiłku i rzetelniejszej pracy nad tym, co określamy mianem: „artystyczne walory spektaklu".

M. TELESZ

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. E. Tarsa. Krzyżówki niestety nie zamieścimy, ponieważ mamy już stałych współpracowników, którzy tę pracę dla „Głosu" wykonują. Niezależnie od tego, do skliszowania nadają się jedynie diagramy rysowane czarnym tuszem na białym kartonie.

Wiosenne święta

Wprawdzie tegoroczna wiosna jest bardzo kapryśna i raz po raz zaskakuje nas, nie zawsze przyjemnymi, niespodziankami, ale wiadomo, że „kwiecień plecień". W każdym razie coraz bliżej dni ciepłych, bliżej urlopów i wczasów. A na razie mamy święta.

A więc trwają przynajmniej od tygodnia wędrówki po sklepach, które są nawet przyjemne, pod warunkiem, że otrzymamy absolutnie wszystko, co nam nie tyle do szczęścia, ile na świąteczny stół potrzebne. Trzeba przyznać, że tym razem spece od handlu zadbali o nasze żołądki. Były pachnące wędzarnią szynki i balerony, kiełbasy różnego gatunku, nawet polędwiczka się trafiała. A ponieważ wiadomo, że Polak lubi zjeść, szybko znikały z półek te smakowitości. Nie brakowało drobiu, chrzanu, bakalii i ciast wszelakich. Gospodynie uginały się pod ciężarem siatek, skrzętnie znosząc do domu wiktuały, jak gdyby wesele jakoweś miały wyprawiać. Tradycja...

Do tradycji należą też świąteczne porządki w domach. Nawet w tych zaniedbanych przez wiele miesięcy. Sprząta się od przypadku do przypadku, a właściwie od świąt do świąt. Nie uchodzi, aby w świąteczny dzień kurz leżał na stołach, szafkach i parapecie, by dywan nie był wytrzepany, a świeże firanki nie cieszyły bielą i krochmalem...

Stały temat rozmów przed świętami, oczywiście wśród gospodyń, zamyka się w kilku zdaniach: — czy ma pani już szynkę? — a ile pani piecze? — sprzątnęła pani mieszkanie? Prozaiczne to wprawdzie, ale ważne dla każdego domu. Bo święta za pasem.

Dom domem, ale z porządkami warto wyjść również za próg. Dosłownie i w przenośni. Warto sprzątnąć pod drzwiami swego mieszkania i umyć wycieraczkę, co ulży w pracy dozorczyniom. Ale trzeba też pomyśleć o otoczeniu bloku, w którym mieszkamy. O wyplewieniu chwastów z dzikich ogródków i usunięciu nieczystości. Od tego są dozorcy? Ano są, ale wspólnym wysiłkiem więcej można zdziałać.

Tylko skąd wziąć czas na to wszystko — pytają mieszkańcy. Kolejki w sklepach, sprzątanie w domu, pranie, czyszczenie, gotowanie i pieczenie. Huk roboty, zwłaszcza dla tych kobiet, których mężowie za jedyne obowiązki uważają konsumpcję przy czysto zasłanym stole i przeczytanie gazety na wygodnym tapczanie.

Właśnie mężowie, zamiast pielęgnować sadełko, mogliby wyruszyć w teren, jeżeli do domowej roboty czują wstręt. Jakaż to byłaby siła i jaka pomoc dla MPO!

A tymczasem znosimy bazie i inne zieloności, by ozdobić świąteczny stół. Tu i ówdzie znajdzie się również baranek, kurczątko, zajączek, jak każe tradycja. Przyszedł nam z pomocą import, racząc klientów pięknymi zwierzątkami z czekolady i wieloma pysznościami, na których widok dzieciaki się oblizują.

O świętach mniej myślą uczniowie ostatnich klas szkół średnich. Co innego mają w głowie. Dla nich dni wolne, to okazja do powtórki materiału przed wielkim przeżyciem — maturą. Kasztany niedługo zakwitną, a wtedy na naukę już trochę za późno.

A więc — spokoju przy egzaminach dojrzałości, świetnego przygotowania i... wesołych świąt! (DR)

CO W TYGODNIU?

KINA

ŚWIT godz. 15.45, 18 i 20.15 „Dziewica i Cygan", prod. angielskiej, dozw. od lat 16, od 24 do 25 bm. godz. 16, 19 „Morze w ogniu", prod. radzieckiej, dozw. od lat 14, od 26 do 27 bm. godz. 15.45, 18 i 20.15 „Człowiek z tamtąd", prod. radzieckiej, dozw. od lat 14.

ŚWIT Mała Sala od 18 do 22 bm. godz. 15, 17.15 i 19.30 „Opowieść wigilijna" prod. angielskiej, dozw. od lat 14, od 23 do 26 bm. godz. 15, 17.15 i 19.30 „Biały ptak z czarnym znamieniem" prod. radzieckiej, dozw. od lat 14, od 27 do 30 bm. godz. 15, 17 i 19 „Wątła nić" prod. USA, dozw. od lat 16.

ŚWIATOWID od 19 do 22 bm. godz. 15.45, 18 i 20.15 „Max i ferajna" prod. francuskiej, dozw. od lat 16, od 23 do 25 bm. godz. 15.45, 18 i 20.15 „Posąg księżniczki Ralu" prod. rumuńskiej, dozw. od lat 14, od 26 do 29 bm. godz. 15.45, 18 i 20.15 „Dziewczyna inna niż wszystkie" prod. angielskiej, dozw. od lat 18.

ŚWIATOWID Mała Sala od 19 do 22 bm. godz. 15, 17.15 i 19.30 „Ucieczka King Konga", prod. USA, dozw. od lat 14, od 23 do 25 bm. godz. 15, 17.15 i 19.30 „Kłopotliwy gość" prod. polskiej, dozw. od lat 11, od 26 do 29 bm. godz. 15, 17.15 i 19.30 „Shalako" prod. angielskiej, dozw. od lat 14.

TEATR LUDOWY

21 bm teatr nieczynny, 22 bm. godz. 19.15 „Don Juan", 23 bm. godz. 19.15 „Szklana menażeria", 24 bm. godz. 19.15 „Oby nam się", 25 bm. godz. 19.15 „Don Juan", 26 bm. godz. 17.00 „Niezwykłe przygody Kubusia Puchatka", Mała Scena godz. 19.15 „Powrót do Ithaki" (premiera), 27 bm. godz. 11.00 „Niezwykłe przygody Kubusia Puchatka", Mała Scena godz. 19.15 „Powrót do Ithaki".

TELEWIZJA 21—27 bm.

SOBOTA: 10.00 Filmy z Gretą Garbo — Królowa Krystyna. 13.45 Sportowy magazyn sprawozdawczy, 15.40 Kronika, 16.05 Telereklama, 16.30 Dziennik, 16.40 Teleferie, 17.40 Spotkanie z przyrodą, 18.40 Pegaz, 19.20 Monitor, 20.15 Utwory Fryderyka Chopina — gra Bella Dawidowicz. 20.45 Teatr rozrywki: Ta trzecia — Henryk Sienkiewicz. 21.55 Dziennik. 22.15 Wiadomości sportowe. 22.20 Królowa Krystyna.

NIEDZIELA: 9.00 Świąteczny Teleranek, 10.10 Świat, który nie może zaginąć, 10.35 Wesele we wsi Wilkołas, 11.05 Klub sześciu kontynentów, 11.45 Dziennik, 12.00 Spotkanie w Bochewiu, 12.30 Program muzyczny, 13.10 Piórkiem i węglem. 13.40 Teatr Młodego Widza. 15.00 Losowanie Toto-Lotka, 15.20 Najdalej w Polsce, 15.50 Pojedynek — runda III-cia, 16.40 Estrada poetycka, 16.55 Co jest co. 17.45 Kryteria, 18.00 PKF, 18.10 Tele-Echo, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.00 Wielka miłość Balzaka, 20.55 Mistrzowie operetki, 22.00 Wiadomości sportowe, 22.15 Rzymskie wakacje — film prod. USA.

PONIEDZIAŁEK: 8.00 TV kurs rolniczy, 8.45 Radar, 9.00 Dyngusowy Zwierzyniec, 10.10 W starym kinie — Jadwiga Smosarska, 11.05 Dziady Śmigusne, 11.45 Dziennik, 12.00 Sportowy magazyn, 13.40 Dla dzieci: Tajemnice Dzikowego skarbu, 14.40 Jan Kiepura — portret artysty. 15.30 Z kamerą wśród zwierząt. 16.00 Telewizyjny Teatr Muzyki. 17.00 Potomkowie Sebastiana Grzyba — film dok. 17.40 Taksówkarz i gangsterzy — film, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Teatr TV: Mąż i żona — A. Fredro. 21.35 Nareszcie razem — program z udziałem Urszuli Sipińskiej i Maryli Rodowicz, 22.20 Magazyn sportowy, 22.50 Gry — film baletowy TVP.

WTOREK — 10.00 Wielka miłość Balzaka, 16.30 Dziennik, 16.40 Telewizja Młodych, 18.20 Kronika, 18.40 Podyskutujemy: Mój chłopiec, moja dziewczyna, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Ujarzmienie ognia — cz. I film prod. radz., 21.25 Przy wspólnym stole, 22.05 Studio przebojów NRD. 22.45 Dziennik.

ŚRODA — Ujarzmienie ognia — film, 14.00 Wybieramy zawód, 16.30 Dziennik, 16.40 Dahomey — film, 17.05 Wędrówki z moim latawcem, 17.35 Informacje, towary, propozycje, 17.55 Spacerkiem po kinach, 18.25 Kronika, 18.45 Publicystyka międzynarodowa, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Ujarzmienie ognia — film cz. II, 21.25 Z cyklu: Balet, 21.55 Magazyn medyczny, 22.40 Dziennik.

CZWARTEK — 10.00 Ujarzmienie ognia — cz. II film, 14.00 Matematyka w szkole, 16.30 Dziennik, 16.40 Ekran z bratkiem, 17.45 Z ludowej szkatuły, 18.20 Kronika, 18.40 Zapis pamięci — film dok., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Alfred Hitchcock przedstawia, 20.55 Wiosenny raport — program ekon., 21.25 PKF, 21.35 Wieczór z Jarosławem Haszkiem, 22.15 Dziennik.

PIĄTEK — 9.05 Alfred Hitchcock przedstawia, 9.55 Wychowanie obywatelskie dla klas VII, 10.55 Geografia dla klas VII, 12.45 Technikum Rolnicze, 16.30 Dziennik, 16.40 Pora na Telesfora, 17.25 Nie tylko dla pań, 17.50 Gramy o telewizor, 18.15 Turystyka i wypoczynek, 18.25 Kronika, 18.45 Orbita — magazyn nauki i techniki, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Bez przerywników, 20.50 Panorama, 21.30 Estrada literacka: Pisane w Ravensbruck, 22.05 Dialogi historyczne, 22.35 Dziennik.

Dekada Kultury Republiki Indii

Zakończona przed kilku dniami Dekada Kultury Republiki Indii, zorganizowana przez kierownictwo nowohuckiego Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki, cieszyła się dużym powodzeniem. Nic zresztą dziwnego, skoro program „Dekady" był tak urozmaicony, że każdy znalazł w nim coś dla siebie interesującego.

Zamieszczamy dziś mały serwis fotograficzny z minionej „Dekady" i... czekamy na następną!

Tekst i fot. J. BROŻEK

W Teatrze Jednego Aktora, aktorka Teatru im. Słowackiego (niegdyś Teatru Ludowego) Anna Lutosławska przedstawiła program pióra Tomasza Manna pt. „Zamienione głowy".

Wśród widzów oglądających imprezy „Dekady" przeważała oczywiście młodzież, najbardziej wdzięczni słuchacze.

O swych wrażeniach z pobytu w Indiach interesująco jak zawsze mówił znany nam doskonale z TV — red. Bartosz Janiszewski.

Z KOMISJĄ OCHRONY PRZYRODY W BESKIDZIE ŚREDNIM

Niespodziewany powrót zimy połączony z 50 cm opadami śniegu uniemożliwił przeprowadzenie uzgodnionej wcześniej z Nadleśnictwem w Myślenicach — akcji sadzeniowo-porządkowej Komisji Ochrony Przyrody w Beskidzie Średnim. Uczestnicy wyjazdu (20 osób) w pełnych warunkach zimowych odbyli w związku z powyższym wycieczkę górską na przedłużonej trasie: Porąbka koło Myślenic — prz. Sucha — Łysina — Lubomir — Łysina — Działek — Poręba koło Myślenic.

W wyjeździe uczestniczyło trzech Strażników Ochrony Przyrody HiL. (am)

Niezwykły i bardzo interesujący był wieczór poświęcony ćwiczeniom „yoga". Na zdjęciu: karkołomne ćwiczenie wykonane przez Andrzeja Kuczmińskiego, który również wygłosił prelekcję na temat „yogi".

NA EKRANACH NOWEJ HUTY

„Dziewica i Cygan"
Reżyseria: Christopher Miles
Produkcja: angielska
Kino: „Świt"

Zainteresowanie twórczością D. H. Lawrence'a jako pisarza „filmowego" jest jednym z charakterystycznych zjawisk w kinematografiach anglosaskich lat 60-tych i wiąże się z aktualnymi kierunkami ewolucji obyczajów. Chodzi tu nie tyle o komercjalne zdyskontowanie drastycznych scen erotycznych, ile o zawartą w utworach popularnego pisarza pochwałę witalizmu.

Christopher Miles, reżyser „Dziewicy i Cygana", szukał w powieści — poza aktualnymi treściami obyczajowymi — również pewnych walorów stylu. Kilka lat wcześniej zrealizował on film krótkometrażowy będący pastiszem stylów kilku czołowych twórców kina światowego i dał się poznać jako subtelny rekonstruktor dawnych epok. I właśnie umiejętne oddanie atmosfery lat 20-tych uznane zostało za jeden z głównych walorów tego dramatu obyczajowego.

„Posąg księżniczki Ralu"
Reżyseria: Dina Cocea
Produkcja: rumuńska
Kino: „Światowid", 23—25 bm.

Jest to piąta i szósta część wyświetlanego na naszych ekranach od 1966 roku serialu przygodowego, rozpoczętego czarno-białym filmem „Hajducy" i kontynuowanego filmami „Porwanie dziewic", „Zemsta hajduków" i „Hajducy kapitana Angela". W obu filmach spotykamy znanych już poprzednio bohaterów, zarówno w otoczeniu kapitana hajduków, niezwyciężonego Angela, jak i na hospodarskim dworze.

Film zrealizowano na barwnej taśmie i szerokim ekranie.

„Dziewczyna inna niż wszystkie"
Reżyseria: Roy Boulting
Produkcja: angielska
Kino: „Światowid" 26—29 bm.

Producent tej barwnej komedii obyczajowej sięgnął po sztukę Terence Frisby'ego, która po londyńskiej prapremierze przyniosła sukces młodemu, debiutującemu dramaturgowi. Do głównych ról zaangażował najpopularniejszego angielskiego aktora komediowego **(Peter Sellers)** oraz świeżo upieczoną laureatkę Oscara za rolę drugoplanową **(Goldie Hawn)**. Temat był chwytliwy i modny. Zderzenie obyczajowości dwóch pokoleń, których przedstawiciele usadowili się na różnych szczeblach drabiny społeczeństwa dobrobytu (obyczajowości w obu wypadkach podejrzanej, a więc stanowiącej idealny materiał dla kpin), kulisy TV, wielkoświatowy blichtr, seks. Obserwowanie destruktywnego działania beztroskiej Marion na pielęgnowany przez jej partnera świat uczuć zautomatyzowanych i egocentrycznych, jest tu źródłem komediowej zabawy.

Film Boultinga zajął czwarte miejsce na liście najbardziej kasowych filmów w Anglii w 1971 roku, przy czym wśród trzech filmów, które go wyprzedziły, znalazł się tylko jeden angielski. (dr)

Nowości beletrystyki

Erwin Strittmatter — „Jesienny wtorek" — szesnaście opowiadań o tematyce wiejskiej, napisane przez znanego pisarza z NRD. Przełożył E. Wachowiak. Wyd. Poznańskie, cena 14 zł.

Jolanta Klimowicz — Indiańska okaryna — Zbiór reportaży z podróży po Chile, Boliwii, Peru, Ekwadorze, Kolumbii. Opracowanie graficzne Jerzego Grabowskiego. Wyd. II. LSW, cena 23 zł.

Konstanty I. Gałczyński — „Wybór poezji" — Zbiór wierszy autora, którego twórczości nie trzeba reklamować. Opracowanie i wstęp Marty Wyki. Ossolineum, cena 32 zł. Wyd. Poznańskie, cena 25 zł.

Jan Sobieski — „Listy do Marysieńki" — Listy te nie tylko okazują prywatne, osobiste uczucia króla do żony — są przez zawarte w nich opisy ówczesnych wydarzeń, dokumentem, a autor ich jest zaliczany dzisiaj do klasyków XVII-wiecznej literatury. Wyd. III. Czytelnik, cena dwóch tomów 45 zł.

Wacław Korabiewicz — „Safari Mingi" — Książka jest zbiorem reportaży z podróży po Afryce. W tekście znajduje się wiele ciekawych zdjęć wykonanych przez autora. Opracowanie graficzne J. S. Miklaszewskiego. Wyd. III. Czytelnik, cena 32 zł.

Franciszek Mówiński — „Szumcie wierzby" — Książka poświęcona podziemnej działalności PPR i GL na terenie Mińska Mazowieckiego, gdzie powstała konspiracyjna Rada Narodowa — zalążek władzy ludowej. Posłowie napisał Wojciech Sulewski. Czytelnik, cena 15 zł.

Zygmunt Szweykowski — Trylogia Sienkiewicza" — Szkice historyczno-literackie poświęcone twórczości Henryka Sienkiewicza.

KĄCIK FILATELISTYCZNY

50-lecie Imigracji Polskiej do Francji

Poczta Francuska wprowadziła do obiegu w dniu 3 lutego br. znaczek upamiętniający jubileusz 50-lecia imigracji polskiej do Francji z lat 1921—1923. W pierwszym dniu obiegu znaczka stosowano w Urzędzie Pocztowym 62-Auchel specjalny datownik.

(kg)

BIBLIOTEKA TECHNICZNA POLECA:

J. Nowakowski i M. Nowakowska — Tablica do obliczania nasypów przy podnoszeniu torów. Warszawa 1972 ,WKŁ, stron 613.

Tablica pomocnicza do obliczania przekrojów nasypów dla określania objętości mas ziemnych przy podnoszeniu torów na stacjach, szlakach, bocznicach kolejowych, ze szczególnym uwzględnieniem terenów eksploatacji górniczej.

E. Mierzejewski — Eksploatacja kolejowych elektrycznych pojazdów trakcyjnych. Warszawa 1972. WKŁ, stron 236.

Książka podaje przegląd zagadnień technicznych i eksploatacyjnych związanych z obsługą i bieżącym utrzymaniem elektrycznych pojazdów trakcyjnych. Podano specyficzne cechy trakcji elektrycznej i jej wymagania oraz zasady prawidłowej współpracy z innymi służbami PKP.

M. Sznurowski — Utrzymanie podtorza kolejowego. Warszawa 1971. WKŁ, stron 233.

Autor omawia ogólne wiadomości o gruntach podtorza, ich badaniu i warunkach, jakim powinno odpowiadać podtorze. Niezbędne wiadomości dotyczące sporządzania projektów naprawy i bieżącego utrzymania podtorza kolejowego na szlakach i stacjach, z uwzględnieniem rejonów górniczych. Najczęściej spotykane wady podtorza, organizacja robót przy naprawie podtorza, technologia i mechanizacja tych robót, przykłady deformacji i naprawy podtorza na PKP.

ANNA PARTYKA

ANEGDOTY

August Mocny, będąc w dobrym humorze, poprosił dworaka nazwiskiem Kyan, by wymyślił jakąś nową zabawę.

— Dobrze — odparł Kyan — ale proszę, abym mógł na dwie minuty zamienić się rolami z Waszą Wysokością.

Król zgodził się. Dworzanin usiadł na tronie, założył koronę i rzekł:

— Mianuję pułkownika Kyana gubernatorem twierdzy Königstein!

Rozweselony władca zatwierdził nominację. Kyan dożył na nowym stanowisku osiemdziesiątki...

✱

Gdy Markowi Twainowi robiono wymówki, że w swych utworach zapomina nagminnie o interpunkcji — ten wziął się na sposób. Na końcu jednej z książek umieścił kilka stron samych znaków pisarskich z notatką: „Jeżeli komuś zabraknie przecinka, kropki lub wykrzyknika, może je sobie znaleźć w zakończeniu książki. Niech każdy czerpie tyle, ile mu potrzeba".

✱

Król angielski Henryk VIII będąc już w starszym wieku, postanowił ożenić się z młodą królową Neapolu. W tym celu wysłał trzech posłów, którzy mieli zbadać sprawę na miejscu i zaraz po przyjeździe przesłać królowi szczegółowy opis postaci i charakteru wybranej kandydatki. Posłowie wywiązali się znakomicie ze swego zadania. Oto treść ich relacji:

„Najjaśniejszy Panie! Królowa jest ładna i nie wymalowana. Oczy ma brązowe, cerę świeżą, nos kształtny. Nie zauważyliśmy ani jednego włoska koło jej ust. Ręce ma ładne, palce długie, biust w sam raz, jest też w miarę wysoka. Nie objada się, wina używa w miarę. Wydaje się, że ma bardzo dobry charakter. Jest wesoła, miła i przy tym rozsądna. Nie ma oczywiście człowieka bez wad, więc i królowa ma pewną drobną wadę — upór. Uparła się, że nie poślubi Waszej Królewskiej Mości...".

✱

Znany aktor włoski, Ugo Tognazzi, musiał w jednym filmie stoczyć walkę wręcz z tygrysem.

— To nie wchodzi w rachubę — oświadczył po przeczytaniu scenariusza. — To zbyt niebezpieczne!

Reżyser próbował go uspokoić, mówiąc, że zwierzę jest oswojone, urodziło się we Włoszech, zostało wychowane na butelce...

— Ja też jestem oswojony — odparł aktor — także urodziłem się we Włoszech i też wychowałem się na butelce. Ale dziś jadam mięso! (wac)

ROZRYWKI UMYSŁOWE ● ROZRYWKI UMYSŁOWE ● ROZRYWKI UMYSŁOWE ● ROZRYWKI

KRZYŻÓWKA

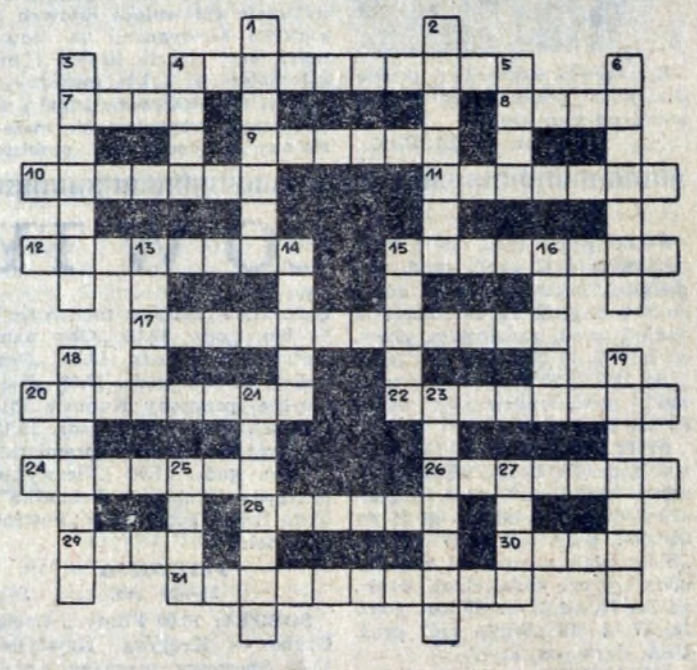

Poziomo: 4. zatrudnia cię, 7. Gdynia na świat, 8. surowiec na metal, 9. dzielnica w której leży Okęcie, 10. pionier niemieckiego przemysłu elektrotechnicznego. W 1879 r. zbudował pierwszą doświadczalną linię kolei elektr., 11. odcinek trasy taternika przebiegający w poprzek lub w skos stoku góry, 12. rozum, rozwaga, roztropność, 15. sama na tle zespołu, 17. Oto dziś dzień..., 20. słonina na 1 palec, 22. potocznie o aktorce, 24. bezwładność, 26. telefon z mieszkania do bramy, 28. bije w bęben, 29. wartość w pieniądzach, 30. Aleksander poufale, 31. np. tygrys, szczupak, orzeł.

Pionowo: 1. dobre na błoto, 2. promienista energia emitowana przez ciało rozżarzone, 3. teren ćwiczeń wojskowych, 4. karne pod bramką, 5. skrzynia przymierza w świątyni Salomona, 6. pieprz turecki, 13. jezioro w Armeńskiej SRR — ok. 1400 km², 14. skakała więc konieczny jest gips na nóżkę, 15. odkłada ją pług, 16. spirytystyczny pokaz, 18. przytrzymuje drabinę wozu, 19. właściwie to samo co 22 poziomo, 21. wszystkie boki ma równe, a kąty proste, 23. tata, mama i ja, 25. tlenek węgla, 27. między jasnością a ciemnością.

Wśród czytelników, którzy nadeślą prawidłowe rozwiązania do dnia 27 kwietnia br., rozlosowane zostaną nagrody — bony książkowe.

MAŁA KRZYŻÓWKA

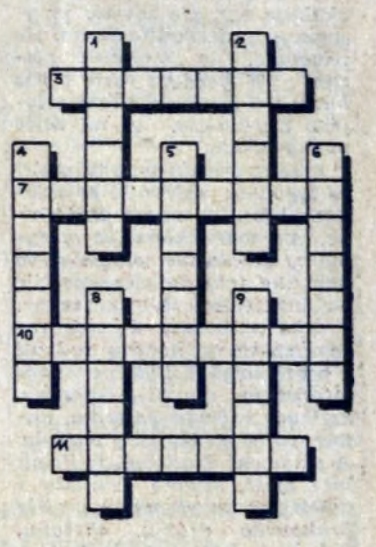

Poziomo: 3. strzelec wyborowy, 7. ros. badacz polarny, imieniem jego nazwano najdalej na północ wysunięty punkt Azji (przylądek), 10. zabicie człowieka na jego żądanie, pod wpływem współczucia dla niego, 11. znawca sztuki wojennej.

Pionowo: 1. pisarka norweska — autorka Krystyny córki Lavransa, 2. nazwisko 2 pisarzy rzymskich — ojca i syna (wychowawcy Nerona), 4. rośnie na bagnach, brzegach rzek i jezior, 5. roślina pastewna z rodziny motylkowatych lub miasto w Szwajcarii nad Jez. Czterech Kantonów, 6. wyparł go anons, 8. utracenie kogoś, czegoś lub prawa do czegoś, 9. skorupa stłuczonego naczynia.

ROZWIĄZANIA Z NR 15

KRZYŻÓWKA

Poziomo: 3. dzierżawa, 6. elektroakustyka, 9. wojna, 11. burza, 13. kolej, 15. podkład, 16. kabaret, 17. prowincja, 20. strup, 22. Helena, 23 żarłok, 24. ochrona, ,26. hikora, 27. Fronda, 28. nieporozumienie, 29. Konstanty.

Pionowo: 1. piernik, 2. samuraj, 4. klinika, 5. eksudat, 7. porozumienie, 8. dzierżymorda, 10. blagier, 12. karpina, 14 paraliż, 18. Ziemowit,, 19. harmonia, 20. sacharyna, 21. pantomina, 25. rydz.

MAŁA KRZYŻÓWKA

Poziomo: 4. fanfara, 5. Goplana, 6. batalia, 10. oczeret, 14. komedia, 14. berdysz.

Pionowo: 1. Safona, 2. Ofelia, 3. Wronki, 6. Brno, 7. tucz, 8. laur, 9 agat, 11 czopek, 12 Eneida, 13. elipsa.

BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 14 WYLOSOWALI:

1. Władysław Sudoł — os. Spółdzielcze 5B/11, 31-943 Kraków; 2. Maria Kraj — ul. M. Jaremy 14/51, 31-318 Kraków; 3. Maria Goździk — os. Stalowe 12/36, 31-921 Kraków. 4. Anna Mikuszewska — ul. K. Wielkiego 34/5, 30-074 Kraków; 5. Jan Niesporek — os. Hutnicze 8/14, 31-918 Kraków.

Uwaga: bony wysyłamy pocztą raz w miesiącu.

„GŁOS NOWEJ HUTY" Adres redakcji: Huta im. Lenina. Telefony bezpośrednie — 428-99, przez centralę HiL — 446-60 i 401-20, wewn. 48-11 (redaktor naczelny), 47-69 (sekretarz odpow. redakcji), 55-61 (sekretariat). Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa" w Krakowie, Wielopole 1.